Nr. 104b. Dnia 14 kwietnia. Sroda. Dnia 2 (14) kwietnia 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— Pojutrze, dnia 16-go b. m., przypada uroczystość Maki Boskiej Bolesnej. Jutro przeto pierwsze odpustowe nieszpory odbędą się w kościołach: św. Ducha (po-paulińskim), św. Marcina (po-augustjańskim) i św. Anny (po-bernardyńskim).

— Jutro odbędzie się nabożeństwo pasyjne w kościele archikatedralnym św. Jana, gdzie kazanie wygłosi ks. Dębnicki, wikarjusz miejscowy.

Przegląd polityczny.

„Nie pójdziemy do Kanossy!” zawołał w r. 1875-m dumnie ks. Bismark. To znaczyło: nie ugniemy się przed papiestwem. Ekscelencja raczy darować, ale czytając jego mowę poniedziałkową, mimowoli poddajemy się złudzeniu, że jesteśmy tuż gdzieś w okolicach Kanossy. Nieugięty kanclerz nietylko wypiera się autorstwa i współwiny falkowskich ustaw majowych, nietylko przeprowadza krytyczną ich analizę, która częstokroć zakrawa na piekącą satyrę, ale wprost usiłuje przekonać izbę, że prawa te w interesie państwa należy corychlej usunąć.

Nazywa on je „prawami walki”, tej walki, której kres zwycięski państwo przewidywało. Ks. Bismark był zawsze zdania, że nadejdzie pora, kiedy ze zmianą Papieża będzie można walkę zastąpić pokojem. Walczy się wszakże zwyczajnie o jakiś widomy znak zwycięstwa, o jakieś trofeum moralne lub materjalne. Ks. Bismark pomimowoli wszakże dowiódł czarno na białem, że w walce państwa z kościołem, jaka toczyła się od r. 1872-go, państwo żadnych korzyści nie odniosło, że ich owszem nawet odnieść nie mogło. Tak trafnie wyłożył on całą filozofję hierarhji katolickiej, tak dosadnie scharakteryzował jej naturę, tak przekonywająco wyłuszczył, że kapłan pozostaje zawsze tylko kapłanem i za żadną cenę świecką nie może wyrzec się posłuszeństwa wobec swej władzy duchowej, że — wynika ztąd jak na dłoni zupełna jałowość *kulturkampfu*.

Książę Bismark—przepraszam—dr. Falk nie zdał sobie należycie w swym czasie sprawy z natury czynnika, któremu wydał wojnę. Jaka szkoda, że przed trzynastoma laty nie nasunęło mu się nieocenione porównanie kapłana z oficerem. Obydwom rozumować nie wolno, obydwaj obowiązani są słuchać bezwzględnie swych przełożonych. Na tem zaparciu się własnego zdania spoczywa fundament każdej armji i każdej hierarchji kościelnej. Napróżno przeto ustawy falkowskie usiłowały zwabić w czarodziejskie koło wpływu państwowego księży katolickich w Prusiech, sam książę Bismark wydał im wczoraj chlubne świadectwo, iż praca była straconą. Wyjątki nie wchodzą w rachubę... Sądzimy, że książę Bismark dowiódł wymowniej, niż ktokolwiek, płonności polityki kościelnej, którą od roku 1872-go prowadził, a którą dopiero w roku 1878-ym „zaczął studjować”. Gdyby do owych studjów nie zabrał się tak późno, byłby oszczędził sobie jednego z rozczarowań może najprzykrzejszych, na jakie w swym żywocie politycznym napotkał.

Jeżeli prawa majowe były „prawami walki”, jeżeli każda walka szuka zwycięstwa, a książę Bismark dowodzi obecnie, że zwycięstwo w danych warunkach było niemożliwem, natenczas logika nawet chłopska, nie już arystotelesowa, pozwala orzec, że walka skończyła się dla Prus klęską. A w takim razie na nic nie przydadzą się frazesy — kapitulacja jest, bo być musiała... *Ave Canossa!*

Ks. Bismark żywił zawsze przekonanie, iż do porozumienia się z Watykanem przyjdzie, jak skoro tylko stolicę Piusa IX-go zajmie Papież skłonny do zgody, do wyrozumiałości wobec celów świeckich i podstaw historycznych państwa. I rzeczywiście, w r. 1878-ym Leon XIII-ty zajął tron Piusa IX-go. Już tylko przez ośm lat targował się potem ks. Bismark z miłującym pokój papieżem i wytargował—*Anzeigepflicht*. W zamian za upoważnienie biskupów do przedkładania rządowi listy zamierzonych nominatów na probostwa, ks. Bismark wyrzeka się dzisiaj wszystkiego, co na rzecz państwa odjęły ustawy majowe niezawisłości Watykanu, wycofywa się ze wszystkich terytorjów nieopatrznie zajętych na gruncie kościoła, obowiązuje się do rewizji ustaw majowych, czyli mówiąc bez obsłonki, do zupełnego ich obalenia. Każdy nieuprzedzony przyznać musi, że miara ustępstw jest bardzo nierówną, że opoka Piotrowa wytrzymała zwycięsko ogień pruskiej kartaczownicy, że nic nie poświęciła z wieczystych podstaw swojego ustroju. Nie ma przeto kompromisu, jak zwykle bywa, jeżeli obie strony zawierają ugodę, jest—kapitulacja. *Ave Canossa!*

A teraz — jakie były następstwa wewnętrzne tego gospodarstwa bez bilansu? Prosimy rozważyć niedaleką przeszłość tych lat kilkunastu. Prosimy usunąć z kart świeżej historji prusko-niemieckiej wszystkie dotkliwe porażki, jakie wielkiemu kanclerzowi zadało centrum katolickie. Prosimy uprzytomnić sobie, z jakim trudem, z jakim szafunkiem nerwowego rozstroju przez owych lat kilkanaście zdobywać musiał ks. Bismark każdą piędź ziemi na obszarze polityki wewnętrznej państwa. Centrum zepsuło kanclerzowi monopol tytuniowy i wódczany, obaliło wypracowany przezeń system podatkowy, zwichnęło mu poczętą tak śmiało i zamaszyście politykę kolonjalną, zmusiło go do połknięcia tylu gorzkich pigułek, ile nie połknął żaden może inny mąż stanu w Europie XIX-go wieku. Cała może kuracja hazardowna dra Schweningera okazałaby się zbyteczną, gdyby p. Windthorst swojemi psotami parlamentarnemi przez lat kilkanaście nie szarpał systematycznie zdrowia kanclerskiego, nie rozstrajał mu nerwów.

Potężne są dzisiaj Niemcy na zewnątrz, ale słabe i rozprzężone wewnątrz — wiedzą o tem wszyscy, przyznaje to bez hipokryzji w każdej swej mowie ks. Bismark. Jakże inaczej przedstawiałyby się rzeczy, gdyby kanclerz nie był zmuszonym sił produkcyjnych państwa trwonić przez długich lat pasmo w bezużytecznej i bezcelowej (jak sam dziś przyznał) walce z kościołem.

Gospodarowano więc bez bilansu, osłabiono wewnętrznie państwo i musiano w końcu głosem pokory wyszeptać: *Ave Canossa!*

Br. Z.

„Ugoda” turecko-bułgarska.

Dosłowny tekst podpisanej dnia 5-go b. m. przez konferencję ambasadorów w Konstantynopolu ugody, zatwierdzającej nowy porządek rzeczy w Rumelji wschodniej, opiewa jak następuje:

Józef Bohdan Zaleski.

W ostatnim dniu marca r. b. iskra telegraficzna z Villepreux pod Paryżem poniosła wiadomość, że w dniu tym, o godzinie wpół do siódmej rano, Józef Bohdan Zaleski zamknął powieki, pod któremi oczy już dawniej na blask światła dziennego zagasły.

Przeznaczonem mu było odejść ostatnim z tego świetnego orszaku poetów, których pojawienie się na widowni nową dobę literatury naszej rozpoczęło, przeznaczonem mu było przeżyć samego siebie i do grobu zabrać przekonanie, iż „każdy dług swój spłacił do szelążka” i że już „do niczego niesposobny” nic więcej z siebie światu dać nie może.

Zgasł ze słowami modlitwy na ustach.

Niebawem, Panie, będzie po mnie głucho,
Wypowiem ziemi czasowe mieszkanie:
Do chwały Twojej nastrajam me ucho,
Którą otchłaniom podają otchłanie.

Poszedł „ku ojcom” a nam, którzyśmy pozostali, wypada zebrać się myślą i skupić duchem nad jego oddaloną mogiłą, śpiewając jego słowy żałobną dumę na „podzwonne”.

Święty Michał archanioł na wezgłowiu chmur
Świeży swój wianek kwiecia i liści
Duszę ojców na boży oto niesie dwór,
Gdzie obietnicę Pan im uiści.
O! rzewniej sercami czas ozwać się, czas!
Za gęślą od ziemi,
Podzwońcież za nimi,
Niech pobłogosławią o przeczyści nas!..

Bjografja zgasłego poety jest krótka. Życie jego przeszło bez ciężkich walk z losem i burz, prawie tak pogodnie i spokojnie, jak pieśń z jego piersi płynęła.

Przyszedł na świat w święto Matki boskiej Gromnicznej w r. 1802-im we wsi Bahatne (według innych Bohaterka) nad Sobem, w powiecie lipowieckim, gub. kijowskiej. Matkę utracił w zaraniu życia, może zaraz przy przyjściu na świat, gdyż w jednym wierszu mówi, że „ledwie przeżegnany” był jej „pogrzebowem, gromnicznem dzieciątkiem”, a w każdym razie niedługo później, w niemowlęctwie, jak się wyraża w liście z Villepreux pisanym dnia 27-go sierpnia r. 1878-go do siostrzeńca, Cezarego Jasieńskiego (*Kłosy* z r. b. nr. 1084).

Według tegoż listu, który pozostał jedyną prawdopodobnie notatką autobjograficzną Bohdana, po śmierci matki ojciec poety osiadł na Litwie, jego zaś oddano na wychowanie do ciotki Apolonji Kundziczowej w Medwedówce.

Powtarzana w bjografjach Zaleskiego legenda, że z powodu wątłego zdrowia oddany był na wychowanie staremu pasiecznikowi, żeby bujając swobodnie pod otwartem niebem, wzmocnić mógł swój słaby organizm, jeżeli w ogóle jest prawdziwą, zdaje się odnosić do jakiejś krótkiej epoki, która wyraźnych wspomnień nie pozostawiła w umyśle poety, gdyż w liście do siostrzeńca nic o niej nie mówi.

Z Medwedówki w dziewiątym roku życia zabrała Bohdana druga siostra matki, Anna Jasieńska, wówczas już wdowa, mająca u siebie kilkoro sierot krewnych i nauczyciela do nich, ex-jezuitę Biernackiego. U tej ciotki, w Jerczykach Małych, Bohdan rozpoczął nauki i spędził dwa lata pamiętne, rok komety 1811-ty i rok wojny 1812-ty.

„Pamiętam ówczesne rozprawy wśród szlachty i ludu—mówi we wspomnianym powyżej liście—i pamiętam przeciągłe klęczenie pod krucyfiksem świątobliwej ciotki. Pod wpływem dziejowych wypadków oczywiście dojrzewałem wcześniej.

„Byłem dość pojętny chłopak, z rozumkiem żartkim, ale niepraktycznym do najwyższego stopnia, wyobraźnia bowiem i uczucia ciągle brały nad nim górę.”

Pod wpływem tej bujnej wyobraźni ciasno się niekiedy wydawało chłopcu w dworze jerczykowskim i skrzydła zrywały się do lotu pisklęciu. W tem ostatniem wyrażeniu nie ma przenośni. Dziesięcioletni Bohdan uroił sobie raz pójść w ślady Ikara, o którym wówczas pewno jeszcze nie słyszał i puścić się pod niebo z orłami w zawody. Przez wiele dni potajemnie przyrządzał sobie wielkie skrzydła z deszczułek i piór gęsich, aż nareszcie osądził, że go uniosą. Wyszedł więc na dach, przystrojony w ten ptasi rynsztunek, i rozmachawszy należycie swój przyrząd aeronautyczny, puścił się do lotu. Spadł w piasek prawie pod nogi ciotki, szczęściem bez najmniejszego uszkodzenia.

Gdy się podróż powietrzna nie powiodła, zapragnął innym szlakiem wymknąć się w świat szeroki i wielkością swych bohaterskich czynów zdumieć współczesnych. Dokoła wszystko tchnęło wojną, jedenastoletni Bohdan postanowił pośpieszyć na pomoc zdobywcy Europy, Napoleonowi. Ciszkiem, chyłkiem, w nocy — jak sam opowiada — uciekł z domu z drewnianym karabinkiem i rublem miedziakami w kieszeni, w dobrej intencji przedostania się do wojska. Kierował się na Różyn, nocował w drodze, słowem ani myślał się wracać z tej rycerskiej wyprawy, ale nazajutrz został napotkany i haniebnie w jasyr wzięty przez oficera Iskrzyckiego, idącego z oddziałem kozaków.

Ów Iskrzycki znany był Bohdanowi, starał się bowiem o rękę ciotecznej jego siostry, Wincentyny

„Mocarstwa zgodziły się przyjąć odtąd następujące podstawy układu, dotyczącego uporządkowania stosunków w Rumelji wschodniej, i przyzwalają, aby takowe w tej formie zostały ogłoszone i weszły w życie:

1. Urząd jeneralnego gubernatora Rumelji wschodniej powierza się księciu bułgarskiemu w duchu artykułu 17-go traktatu berlińskiego.

2. Jak długo zarząd Rumelji wschodniej i księstwa bułgarskiego pozostaje w jednych i tychże samych rękach, mają być wsi muzułmańskie powiatu kirdżalskiego, jakoteż wsi z ludnością muzułmańską, leżące w pobliżu gór Rhodope, a dotąd niewcielone do prowincji wschodnio-rumelijskiej, odłączone od tej prowincji i zarządzane bezpośrednio przez rząd cesarsko ottomański, a to w miejsce zastrzeżonego w artykule 15-ym traktatu berlińskiego na rzecz tego rządu prawa.

Odgraniczenie tego powiatu i tych wsi dokonane zostanie na miejscu przez komisję techniczną, mianowaną przez W. Portę i księcia bułgarskiego, przyczem zwróconą będzie uwaga na warunki strategiczne, niezbędne dla dobra interesów rządu cesarsko-ottomańskiego.

3. Aby na wieczne czasy zapewnić porządek i spokój w Rumelji wschodniej, jakoteż dobro poddanych Jego Cesarskiej Mości, mianowana przez W. Portę i księcia bułgarskiego komisja zajmie się zbadaniem statutu organicznego i wedle wskazówek położenia oraz potrzeb miejscowych zmieni takowy. Wszelkie interesa skarbu ottomańskiego będą należycie uwzględnione.

Komisja ta ukończy w ciągu czterech miesięcy swoje roboty, których wynik przedłożony zostanie konferencji w Konstantynopolu. Dopóki zmiany te nie uzyskają zatwierdzenia, staranie o to, aby prowincja rzeczona administrowaną była w sposób wskazany obecnemi okolicznościami, powierzonem zostaje mądrości i wierności (*sagesse et fidelité*) księcia.

4. Wszelkie inne postanowienia traktatu berlińskiego, odnoszące się do księstwa bułgarskiego i Rumelji wschodniej, są i pozostają w mocy i wykonaniu.

Mocarstwa udzielą temu aktowi swojego formalnego zatwierdzenia na konferencji zebrać się mającej w Konstantynopolu skoro znajdą się w możności zatwierdzenia zmienionego statutu organicznego Rumelji wschodniej.

Dan w Konstantynopolu d. 5-go kwietnia r. 1886 w kiosku cesarskim Tophane.

Następują podpisy:

Said. *Calice.*
Sewer. *Radowitz.*
Nelidow.
William White.
Galvagna.
Gabriel Hanotaux."

Kwestjonarjusz rzemieślniczy.

Warszawskie Towarzystwo popierania przemysłu i handlu wypracowało w ubiegłym roku kwestjonarjusz, mający na celu zbadanie stanu rzemiosł w kraju i takowy w znacznej liczbie egzemplarzy rozesłało zgromadzeniom rzemieślniczym w Warszawie i na prowincji, oraz osobom interesującym się tym przedmiotem, w celu otrzymania od nich odpowiedzi rzucających światło na potrzeby rzemiosł.

Na kwestjonarjusz ten otrzymano ogółem 153 odpowiedzi, w tych zaś 83 z Warszawy, 70 z prowincji.

Odpowiedzi te pochodzą: 42 od zgromadzeń rzemieślniczych w Warszawie, 54 od takichże zgromadzeń na prowincji, 32 od rozmaitych osób z Warszawy i 16 odpowiedzi od prywatnych ludzi z prowincji, wreszcie 9 odpowiedzi od grup czeladzi rzemieślniczej w Warszawie.

Do rozpatrzenia i opracowania tych odpowiedzi wybrano osobną delegację, której obrady trwały niemal cały rok, i dopiero obecnie ukończonemi zostały. Pytań było ogółem 10, a odpowiedzi na nie są nader ciekawym materjałem do poznania potrzeb naszych rzemieślników.

Mianowicie na pierwsze pytanie, czy obecnie obowiązująca ustawa rzemieślnicza jest odpowiednią teraźniejszym potrzebom, było 118 odpowiedzi, z których za utrzymaniem ustawy bez żadnych zmian było 52 głosów, za utrzymaniem lecz ze zmianami 61 głosów, a za zniesieniem jej 5 głosów.

Na pytanie, czy do zgromadzeń rzemieślniczych mają należeć wszyscy rzemieślnicy bez różnicy wyznań, to na 107 odpowiedzi, 64 oświadczyło się za zupełnem dopuszczeniem starozakonnych do zgromadzeń, 3 za dopuszczeniem jednak bez prawa piastowania urzędów, 2 za dopuszczeniem na podstawie egzaminu lub balotowania, a 36 głosów było za niedopuszczeniem żydów do zgromadzeń.

Na pytanie, czy nie byłoby pożytecznem zniesienie majstrów tak zwanych konsensowych było 126 odpowiedzi, z których za zniesieniem majstrów prowadzących warsztaty bez kwalifikacyj fachowych było 104 głosów, a za utrzymaniem ich 22 głosów.

Na pytanie, czy uczniowie wychodzący ze szkół fachowych powinni i jak długo terminować u majstra przed otrzymaniem świadectwa na czeladnika było ogółem 78 odpowiedzi.

Z tych 65 oświadczyło się za tem, iżby uczniowie kończący szkoły rzemieślnicze fachowe przynajmniej na pół roku wchodzili do warsztatów na praktykę, 11 głosów było zdania, że ta praktyka niepotrzebna, jeżeli szkoła jest pod kontrolą zgromadzenia, lub gdy uczeń przy wypisaniu się zrobi odpowiednią sztukę, a 2 głosy utrzymywały, że uczeń ze szkoły fachowej bez żadnej praktyki na czeladnika winien być wypisany.

Na pytanie, czyby nie należało dzisiejszych szkół rzemieślniczych niedzielnych zastąpić wieczornemi z lekcjami w dni powszednie, nadeszło 108 odpowiedzi. Z tych za wykładami niedzielnemi tylko zrana było 41 głosów, za wykładami niedzielnemi zrana i po południu 16 głosów, za wykładami w niedzielę i kilka razy w tygodniu 14 głosów, nakoniec za wykładami tylko wieczornemi w dni powszednie, i za zwolnieniem zupełnem od pracy szkolnej w niedzielę wypadło 37 głosów, między któremi także odpowiedzi czterech grup czeladników warszawskich.

Na pytanie, jakich potrzeba zmian wymagać w sądach pokoju i gminnych, aby rzemieślnicy mogli jaknajprędzej i jaknajtaniej sprawy swoje załatwiać i czy pożądanemi byłyby bardziej surowe przepisy, odnoszące się do robotników samowolnie porzucających majstrów, oraz do majstrów bez wypowiedzenia oddalających czeladników i robotników, było razem 99 odpowiedzi, z których 57 oświadczyło się za roztrząsaniem sporów wprost i ostatecznie w urzędach starszych, 5 projektowało ustanowienie oddzielnych sądów rzemieślniczych, 11 zgadzało się na dzisiejszą procedurę sądową, a 26 głosów było za obecnie istniejącemi sądami, ale po wprowadzeniu zmian, celem uczynienia wymiaru sprawiedliwości szybszym i tańszym.

Na pytanie, jakiemi sposobami możnaby zapewnić byt niezamożnym rzemieślnikom starym lub nieudolnym do pracy, ze 101 radzących w tym przedmiocie, 53 głosów oświadczyło, że składki cechowe dawniej praktykowane byłyby wystarczające, 24 żądało kas emerytalnych dla rzemieślników, 12 zalecało kasy przezorności, podobne jak na kolejach, 7 głosowało za kasami pomocy wspólnemi dla wszystkich rzemieślników, 4 projektowało wzajemne ubezpieczenia.

Na pytanie, jakichby potrzeba kas pożyczkowych, magazynów spółkowych lub innych takich instytucyj, aby przyjść z pomocą rzemieślnikom w rozwoju ich interesów, znalazło się 152 odpowiedzi, które przeważnie w pierwszym rzędzie stawiały instytucje udogadniające kredyt oraz życzenia założenia wspólnych składów materjałów surowych i narzędzi potrzebnych do produkcji, z zastrzeżeniem jednak możliwego kredytu w tych instytucjach.

Na pytanie, dlaczego towary zagraniczne konkurują z naszemi i coby zrobić wypadało, aby konkurencję tę uczynić nieszkodliwą, nadeszło 138 nader różnorodnych odpowiedzi. Głównie żądano większego wykształcenia fachowego, taniego kredytu, zniesienia majstrów konsensowych, zwiększenia ceł, a wreszcie zwiększenia produkcji materjałów surowych.

Na pytanie, coby zrobić potrzeba, aby zwiększyć sprzedaż naszych wyrobów w kraju, a szczególniej w Cesarstwie, było ogółem 63 odpowiedzi, które żądają głównie ustanowienia ajentów do szerzenia sprzedaży naszych wyrobów, zakładania wspólnych magazynów czyli bazarów polskich w bardziej handlowych miejscowościach Cesarstwa, inni wreszcie zalecają, aby dawać lepszy towar, to kupcy się znajdą. Oprócz tego w odpowiedzi na dodatkowe żąda-

---

Jasińskiej, wybadał go zatem, wsadził na konia po za siebie i odwiózł napowrót o trzy mile do Jerczyk.

Ile zmartwienia przyczyniały ciotce te pierwsze próby polotu siostrzeńca, tym tylko matkom należałoby opowiadać, które podobnych utrapień ze swojemi pociechami nie przechodziły. Mimo to, a może potrosze i dlatego właśnie, że wyprawiał takie szaleństwa i dziwactwa i „pomniejszych łotrowstw bez liku", ciotka kochała go bardzo i traktowała z jednaką zawsze czułością, bo też i Bohdan kochał i wielbił „ciocię" duszą i sercem, posłuszny na jej skinienie i pamiętny że mu zastępowała rodzoną matkę.

Tej ciotce Bohdan zawdzięcza zaszczepienie w sercu swojem prawowierności, z nią modlił się ochotnie i ochotnie czytywał jej „Żywoty" Skargi, z nią wyśpiewywał godzinki o Niepokalanem Poczęciu, od roziskrzenia się jutrzenki na niebie, z nią po raz pierwszy przystępował do spowiedzi i komunji i z nią był na pogrzebie babki Bukatowej, zmarłej w Bukach. „Pamięć jej jest dla mnie drogą i jaknajdroższą — mówi we wspomnianym liście — była to staropolska niewiasta w całem znaczeniu tego wyrazu..."

Pobyt w Jerzykach Małych szczególnie głęboko wyrył się w pamięci Bohdana, skoro w 77-ym roku życia wracając pamięcią do tych wspomnień młodości, pisał, że mógłby o dwóch latach tam spędzonych napisać książkę. „Byłem wtajemniczony w sprawy i w dzieje domowe, w grę życia różnych osób. Poznałem tam dziwne charaktery i typy oryginalne ludzi, jakich już teraz nigdzie nie zobaczysz ani po za krajem. Niestety! tego rodzaju reminiscencje z przeszłości, wyśmienite do pogadanki przy kominku, trudne są niezmiernie do spisywania, a mianowicie dla mnie, bałamutniejącego w późnej starości, kiedy umysł skołatany dolegliwościami wieku i nawałem trosk powszednich... Kiedyś atoli, przy pogodniejszym nastroju ducha opowiem cząstkę wspomnień jerczykowskich synowi memu najmłodszemu, także piśmiennemu, aby sporządził z nich pamiętnik, ale na użytek jedynie dla rodziny."

Czy ten zamiar poeta spełnił później—nie wiemy.

Nie ma wątpliwości, że uczyć się musiał dobrze. Był zdolny bardzo, mimo młodzieńczej swawoli i buty posłuszny i powolny, a ks. Biernackiego, jak sam mówi, poważał szczerze. To też w ciągu dwóch lat był już dostatecznie przygotowanym do szkół publicznych, odesłano go zatem na naukę do Humania.

Tutaj na ławie szkolnej spotkał Seweryna Goszczyńskiego, Michała Grabowskiego i młodszego o lat kilka Aleksandra Grozę.

Połączyła go z nimi przyjaźń serdeczna, a z Goszczyńskim i Grabowskim silniejsze jeszcze zespoliły go węzły, gdy w r. 1820-ym razem przybyli do Warszawy szukać w uniwersytecie wyższego światła i wiedzy.

Przyjaźń tę szczerą i serdeczną odmalował poeta w „pyłku" p. n. „Trzej rówiennicy".

Bohdan, Seweryn, Michał—między nami trzema
Odgrywa się osobne niejako poema;
Wszyscy trzej bo rówieśni, z jednego my gniazda
Porwali się do lotu i jedna nam gwiazda
Mrugnęła w drogę z góry ku ziemskiej zamieci.
I odtąd rozesłańce, każdy w innej sferze
Żaglujem w krąg, to pierwszy, to wtóry, to trzeci,
I ważym się ku sobie w równej zawsze mierze,
Choć słuch, ruch, zamach różne, jak i różne pierze,
Lecz kto lepszy, kto duższy *(sic)*, który wyżej wzleci,
Który obydwóch w końcu za sobą zostawi?...
Tego my ani wiedzieć nawet... nie ciekawi!...

Gromadził się wówczas w Warszawie, w samem sercu klasycyzmu, coraz liczniejszy zastęp ludzi młodych, przybyłych z różnych stron a mających stać się zapaśnikami nowych idei i pracownikami nowej epoki w literaturze. Na dwa lata przed przyjazdem naszych „trzech rówienników" zjechali wychowańcy Czackiego ze szkoły krzemienieckiej, Józef Korzeniowski, Karol Sienkiewicz i Tymon Zaborowski, stanowiący osobne grono, którego organem było pismo *Ćwiczenia naukowe*; w liceum warszawskiem kształcili się równocześnie Dominik Magnuszewski i Konstanty Gaszyński. W r. 1819-ym przybył z Galicji Maurycy Mochnacki, który wkrótce potem miał się stać jednym z najdzielniejszych obrońców nowego kierunku.

Patrjarchów swoich i przewodników widziała ta młodzież w dwóch profesorach uniwersytetu, którzy ówcześnie, chociaż zwolna i ostrożnie, szczepili nowe pojęcia w poezji i nowe poglądy na historję.

„Okna domu lelewelowskiego na rogu ulicy Długiej i Freta — pisze Zaleski w kilkadziesiąt lat później w jednym ze swych listów — wychodziły naprzestrzał wprost ku dwom oknom pokoju Maurycego (Mochnackiego) koło paulinów. Ile razy zacietrzewiliśmy się w rozmowie aż do poranka, brzęk szyb z naprzeciwka opamiętywał nas—pan Joachim niegroził palcem. Brodzińskiego także płoszyliśmy raz w nocnych przechadzkach na powiślu. Starsi wiekiem i poważni profesorowie, Lelewel i Brodziński, acz obadwaj nie potakiwali marzycielstwu i zapamiętalstwu młodych, byli jednak dla nas z uważaniem i miłością. Pod ich niejako błogosławieństwem rośliśmy i hodowali się w Warszawie."

Najpierwszy z tego grona dał się poznać Bohdan Zaleski.

Pierwsze swoje poezje zaczął zamieszczać w początkach r. 1822-go w *Pamiętniku warszawskim*, wychodzącym wówczas pod redakcją Kazimierza Brodzińskiego i Fryderyka hr. Skarbka. Najdawniejszym z drukowanych utworów Bohdana jest dumka ukraińska p. n. „Nieszczęśliwa rodzina", którą w kilka lat później przerobił dając jej tytuł „Wzgórek pożegnania". Utwór ten nosi datę r. 1820-go.

(*D. c. n.*)

nie kwestjonarjusza, aby ujawniano inne złe strony urządzeń rzemieślniczych i podawano wszelkie inne myśli i środki, mogące poprawić stan rzeczy, ujawniono żądania zakładania resurs rzemieślniczych, zniesienia taks na pieczywo na prowincji, lepszego zabezpieczenia praw wynalazców, zakładania czytelni przy cechach, utworzenia stowarzyszeń czeladzi, dopuszczenia robotników do udziału w zyskach.

Na podstawie tych rozmaitych odpowiedzi, życzeń i żądań, opracowała delegacja rzemieślnicza projekt zmian w ustawie przemysłowej z r. 1816-go, które w obecnych warunkach pożądanemi byłyby.

Projekt ten, odpowiednio zredagowany, obecnie znajduje się już w druku i niebawem przedłożony zostanie sekcji drobnego przemysłu w Towarzystwie popierania przemysłu i handlu.

J. Gr.

STROFA.

Kraina cudów, marzenia świat,
  Wciąż wabią mnie swym urokiem;
I w cieniach nocy i w świtu mgle,
  Przed duszy widzę je wzrokiem...

Kraina cudów, marzenia świat,
  Zbudziły przeszłość mą całą:
Zagasłe blaski, rozwiane sny,
  Ach! wszystko w nich zmartwychwstało...

Kraina cudów, marzenia świat,
  Dają mi pragnień wcielenie—
Potęgę siły, miłości skarb
  Mam w nich na każde skinienie...

Kraina cudów, marzenia świat,
  Zaklęły wszystkie me chęci—
Przez własną trumnę do nichbym biegł,
  Bez żalu i bez pamięci!...

Wiktor Gomulicki.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Minister spraw zagranicznych miał szczęście przedstawiać Najjaśniejszemu Panu memorjał zawiadującego wydawnictwem „Pamiątek starożytności rosyjskich w kraju zachodnim”, o wydanie oddzielnego, taniego zbioru, dotyczącego historji i etnografji chełmskiej Rusi dla szkół i szkółek ludowych kraju zachodniego. Najpoddanniejszy raport, jak czytamy w *Rus. kur.*, opierał się na następnych motywach. „Polityczne ozdrowotnienie kraju zachodniego może być głównie osiągnięte przez szkołę, przez wpojenie w uczących się prawdziwych pojęć o historji kraju i o rzeczywistym składzie jego ludności. Uczący się powinni sobie przyswoić przekonanie, że kraj chełmski (gubernje lubelska i siedlecka jenerał-gubernatorstwa warszawskiego) zarówno ze swojego składu, języka, historji, obyczajów i tradycyj, jakoteż z wiary odziedziczonej po przodkach, od czasu równego apostołom księcia Włodzimierza, jest krajem rosyjskim i że prześladowania starej wiary i narodowości nie miały siły zmienić tego co zmienionem być nie może, lecz wniosły zamęt, niejasność w pojęciach o kraju zdawna rosyjskim.” Przedstawienie powyższe w d. 6-ym marca otrzymało Najwyższą sankcję.

= Dochodzi nas wiadomość, iż w ministerjum sprawiedliwości opracowano projekt nowego postępowania przy wywłaszczeniu; projekt rzeczony ma na względzie ulgi dla dłużników.

= Komitet ministrów, na przedstawienie ministra komunikacyj, ma rozstrzygnąć kwestję przyjęcia na rzecz skarbu uralskiej kolei górniczej, a to ze względu na zły stan finansowy rzeczonej kolei.

= Międzynarodowa ajentura głównego Towarzystwa rosyjskich kolei żelaznych w Wierzbołowie oblicza rubel metaliczny przy opłacie cła po $161 \frac{1}{2}$ kop. kredytowych.

= Nowa taryfa bezpośredniej komunikacji zamorskiej pomiędzy portami morza Azowskiego a kolejami żelaznemi nadwiślańską, wiedeńską, bydgoską, łódzką i dąbrowską, dla przewozu łoju, wprowadzoną została w wykonanie z dniem wczorajszym, tj. 13-ym kwietnia.

= Jakkolwiek decyzja ministerjum spraw wewnętrznych w kwestji nabycia domów pod przedłużenie ulicy Miodowej jeszcze nie nastąpiła, ze względu jednak, iż nadejście takowej jest niewątpliwem i że dalsza zwłoka w formalnem zawiadomieniu właścicieli rzeczonych domów jest już niemożebną, zarząd miejski w dniu wczorajszym, jako 1-ym kwietnia st. st., formalności tej dopełnił i zażądał natychmiastowego wymówienia komornego wszystkim lokatorom oraz opróżnienia lokalów od 1-go lipca r. b.

= Dalszą numerację domów numerami policyjnemi otrzymały ulice: Mokotowska, Nowowiejska, Komitetowa, Belwederska, Grzybowska, Krochmalna. Właściciele domów obowiązani są w oznaczonym terminie poumieszczać nowe numera.

= Wyznaczoną została komisja dla nadania właścicielom posesyj na Smolnej i Jerozolimskiej gruntów miejskich, położonych przed ich domami na Jerozolimskiej, z obowiązkiem utrzymywania tychże, jako stanowiących drogę, w należytym porządku swoim kosztem.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się licytacja na trzyletnią dzierżawę miejsca na Nowym Zjeździe, przy moście, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, oraz na jednoroczną dzierżawę posesji nr 5010 w Warszawie od sumy 1500 rs. rocznie.

= Wczoraj w kasie magistratu rozpoczął się pobór składki od ubezpieczenia zabudowań za r. 1886. Ci którzy rzeczonej składki do 13-go maja nie wniosą, ulegną, oprócz kar egzekucyjnych, dodatkowej karze w stosunku 1% za każdy miesiąc opóźnienia w opłacie.

= Jutro, o godzinie 5-ej po południu, odbędzie się kwartalne posiedzenie członków kolegjum kościelnego zboru ewangelicko-reformowanego.

= Jutro i pojutrze, o godzinie 10-ej zrana, odbywać się będzie ciągnienie trzeciej klasy 146-ej loterji klasycznej.

= Jutro wieczór odbędzie się w teatrzyku Towarzystwa dobroczynności ostatnie w tym sezonie przedstawienie amatorskie na rzecz starców i dzieci pozostających pod opieką tegoż Towarzystwa.

= Prezesem zarządu katolickiego Towarzystwa dobroczynności w Moskwie obranym został proboszcz miejscowy, ks. dziekan Wróblewski.

= Z literatury.

* Ukazała się ważna praca rodaka naszego, Kałużniackiego, pt. „*Die polnische Recension der magdeburger Urtheile und die einschlägigen deutschen, lateinischen und tschechischen Sammlungen*“.

Rzecz ta budzi niepospolity interes dla historyka dawnego prawa polskiego.

* Ukazały się w druku: „*Lettres inédites de la reine Marie Leszczyńska*“, wydane przez Diguères, w Paryżu.

= Z teatru i muzyki.

* Obraz ludowy Wojciecha Bogusławskiego „Cud mniemany”, ilustrowany obficie muzyką J. Stefaniego, postanowiła dyrekcja teatrów warszawskich wprowadzić ponownie na scenę.

Sztuka ta wystawioną być ma w nadchodzącym sezonie w teatrze Letnim i obsadzoną pierwszorzędnemi siłami.

Fragment pomienionego utworu, zatytułowany „Wesele na Podgórzu”, odegrany był na benefisowem przedstawieniu Lewandowskiego.

* Pani Julja Otrembowa debiutować ma na scenie warszawskiej.

Debiuty tej artystki odbędą się w nadchodzącym sezonie letnim.

* O uzyskanie występów w balecie tutejszym ubiega się panna Ludwika Adlerówna.

* P. Sobiesław zaangażowany został z powrotem na scenę krakowską.

= Z muzyki wielkotygodniowej.

Panowie Quattrini oraz kilku innych członków orkiestry teatralnej przygotowują chóry, które będą śpiewały w kościołach w ostatnich dwóch dniach wielkotygodniowych.

Amator śpiewak, p. D., odbywa próby z chórem, złożonym ze stu osób, oraz orkiestrą amatorską.

Chór p. D. ma śpiewać w kościele po-franciszkańskim.

= Z Towarzystwa lekarskiego.

Dnia 20-go b. m. odbędzie się w Towarzystwie lekarskiem posiedzenie kliniczne.

Z rozprawami wystąpią: dr. Watraszowski, dr. Fabjan i dr. Matlakowski.

= Z wystawy inwentarzy.

Komisja wystawowa powierzyła wykonanie budowli na pomieszczenie inwentarzy, przedsiębiorcy p. Mayerowi, za ryczałtową sumę 8,500 rs.

Do przedsiębiorcy tego należeć będzie także przeniesienie budynku, który w zeszłym roku stanowił pawilon główny, bliżej ku ulicy Pięknej.

W razie, jeżeli uda się uzyskać pozwolenie władz na urządzenie wystaw w ciągu następnych lat dziesięciu, budynek ten będzie stale pozostawiony na nowem miejscu.

Wedle zawartego kontraktu, przedsiębiorca ma wykończyć wszelkie roboty około urządzenia wystawy najdalej do 1-go czerwca.

= Katalog wystawowy.

Liczne nieporozumienia i kłopoty, jakie w poprzednich latach miał komitet wystawowy z przedsiębiorcami, którym powierzano wydawnictwo katalogu, skłoniły w tym roku komisję do spróbowania wydania katalogu we własnej administracji.

W tym celu, jak już donosiliśmy, powierzono opracowanie działu fachowego referentowi wystawy p. Sempołowskiemu.

Ogłoszenia od kupców i przemysłowców przyjmuje już obecnie biuro komitetu na Krakowskiem-Przedmieściu nr 30.

Ogłoszenia mogą być podawane tylko za uiszczeniem należności z góry, za to jednak ceny ich w porównaniu z dawniejszemi są znacznie zredukowane.

= Odroczenie.

Posiedzenie sekcji II-ej Towarzystwa popierania przemysłu i handlu w sprawach cukrowniczych odroczone zostało o miesiąc, odbędzie się zatem dnia 20 go i 21-go maja o godz. 2-ej po południu.

Przyczyną niewykończenie operatów, które na zebraniu tem przedstawione być mają.

= Architekt angielski.

W tych dniach przejeżdżał przez Warszawę budowniczy angielski p. Holmes, podróżujący po całej Europie, celem dopełnienia osobistych studjów nad dawnemi pomnikami budowlanemi.

P. Holmes przed kilku laty bawił dłuższy czas w naszem mieście i miał zamiar zwiedzić starożytne grody polskie, w których się znajduje tyle monumentalnych budowli.

Zamiarowi temu stanęło wówczas na przeszkodzie wezwanie p. Holmesa do Anglji w pilnych sprawach osobistych.

Teraz dopiero architekt-turysta może spełnić dawno powzięty projekt i zaledwie dzień jeden zatrzymawszy się w Warszawie, podążył do Lublina.

Według ułożonego planu p. Holmes zwiedzi Lublin, Kazimierz i Sandomierz, a następnie obejrzy katedry w Płocku i Włocławku.

Architekt angielski jest znakomitym znawcą w rzeczach sztuki budowlanej i zamierza w przyszłości wydać międzynarodowe album z opisem i wzorami wszystkich znajdujących się w Europie celniejszych pomników dawnego budownictwa.

= Ze stosunków handlowych.

Ożywienia, jakie zapanowało obecnie w handlu z powodu zbliżających się świąt, nie można wcale uważać za polepszenie.

Ruch panuje w handlu produktów spożywczych i... strojów, w innych zaś kierunkach zupełna stagnacja lub też targ nieznaczny.

Jeden naprzykład z większych kupców, posiadający skład artykułu zbytkownego, drugi raz obniża ceny, zredukowawszy je obecnie do 10% straty, byle tylko wycofać część znacznego kapitału, a pomimo to na swój towar nie znajduje nabywców.

Daleko większe pole zbytu przedstawia wywóz towarów do Cesarstwa; w tym tylko kierunku czuć ogólną poprawę interesów, a znaczniejsze zakupy towarów, jak kwiatów, obuwia, fajansu itp., są na porządku dziennym, wszystko to jednak idzie tylko na Południe i Wschód, inne zaś części Cesarstwa stale są zamknięte dla naszego przemysłu.

Gotowizny niezajętej coraz więcej gromadzi się po bankach i u bankierów, którzy rywalizują obecnie z sobą w obniżaniu dyskonta.

= Z placu Ujazdowskiego.

Na placu Ujazdowskim przedsiębiorcy rozpoczęli już przygotowania do zabawy ludowej podczas świąt wielkanocnych.

Jeden z pomysłowych przedsiębiorców sprowadza z Wiednia parowy karuzel.

Machina ta odbywa podobno „podróże“ o wi le.. szybciej.

= Modele gmachów Warszawy.

W dalszym ciągu wydawnictwa „Modeli gmachów Warszawy”, przeznaczonych do sklejania, jako zabawka architektoniczna dla młodzieży, wyszły trzy nowe arkusze.

Obejmują one modele ratusza, dworca kolei wiedeńskiej i pałacu brühlowskiego.

= Po świętach.

Rozpoczęte roboty około ustawiania rusztowania przed kościołem archikatedralnym wstrzymano, a nawet rozebrano wzniesioną już część rusztowania

Roboty te uległy odroczeniu z obawy wypadku, jakiby mógł zajść skutkiem natłoku w czasie zbliżających się świąt wielkanocnych.

= Ze szpitali.

Sądząc z ostatniego wykazu niezajętych łóżek w

tutejszych szpitalach, stan zdrowotny miasta znacznie się poprawił.

Obecnie miejsc wolnych jest 349 i znajdują się we wszystkich szpitalach.

= Sezonowe... niedbalstwo.

Obecnie za przykładem lat ubiegłych służba podczas mycia okien staje na zewnętrznych gzymsach z niebezpieczeństwem upadku.

Gdzie się podziały projektowane przyrządy zabezpieczające od katastrofy?

= Dom spółkowy.

W dniu wczorajszym została sprzedaną posesja na Hożej, a nabywcami takowej jest sześć osób, które wspólnie figurują w hypotece.

Nowi właściciele posesji zamierzają wybudować wygody dom, składający się wyłącznie z sześciu lokali, które sami zajmą.

W akcie spółki, jaki zawarli, powiedziano, iż każdemu wolno swój lokal, a więc i prawa do nieruchomości, sprzedać tylko za zgodą pozostałych wspólników.

Czasowe odstępowanie lokalu może nastąpić również tylko za zgodą wszystkich współwłaścicieli.

= Dla chleba.

Pomiędzy malarzami znaków i szyldów oraz t. z. pokojowymi spotykamy coraz więcej ludzi z większem artystycznem wykształceniem.

I tak przeglądając w tych dniach listę owych malarzy, opłacających konsens magistratowi i należących do cechu, znaleźliśmy 17-tu takich, którzy wystawiają swoje obrazy, a pomiędzy nimi dwaj ukończyli akademję monachijską.

= *Hic mulier.*

W dniu wczorajszym po południu przy ulicy Śliskiej utworzyło się zbiorowisko gawiedzi.

Powodem tego był rzeczywiście niezwykły widok.

Oto pani Małgorzata Ł., żona czeladnika blacharskiego, niosła tego ostatniego na plecach, w pozycji zwanej gminnie „na barana”.

Małżonek roztrwoniwszy tygodniowy zarobek w szynkowni, znajdował się w stanie nieprzytomnym, co wywołało potrzebę dostarczenia go do domu...

Silna i barczysta kobieta wymyśliła najtańszą lokomocję, na jaką pozwalały jej środki...

Poczciwa blacharzowa!..

= Fałszywy bilon.

Znowu od kilku dni pojawiły się fałszywe 20-kopiejkowe monety.

Jest ich pełno w obiegu, chociaż do rozpoznania są bardzo łatwe, ponieważ są lżejsze od prawdziwych i wierzchnia powłoka za mocniejszem naciśnięciem pęka.

= Ofiara skakania.

W dniu wczorajszym na trawniku w ogrodzie Saskim, sześcioletnia Zosia M., skacząc przez linkę, złamała nogę.

Omdlałą z bólu dziecinę odniesiono do domu.

= Pożar.

Dnia dzisiejszego, około godziny 4-ej zrana, wybuchł gwałtowny pożar na Szmulowiźnie, za rogatką ząbkowską.

Z pomocą pośpieszyły dwa oddziały straży ogniowej.

Płonęła w posesji p. Brüla fabryka oleju ekstrakcyjnego, dzierżawiona przez p. Sikorskiego.

Ogień szerzył się nadzwyczajnie szybko, tak iż ratunek straży ograniczyć się musiał jedynie na niedopuszczeniu dalszego szerzenia się pożaru.

Zarówno w fabryce wyroby, jak w mieszkaniach ruchomości spłonęły doszczętnie.

Maszynerja uległa zupełnemu zrujnowaniu, a z budynku fabrycznego pozostały jedynie nagie mury.

Szkody są dotkliwe.

= Kradzieże.

Na Grzybowskiej pod nrem 7 w mieszkaniu A. Tysza stała spełniono kradzież sreber stołowych wartości kilkuset rubli—Z mieszkania Br. Karola adwokata skradziono futro wartujące 100 rs.—Na Nowym Świecie pod nr. 39-ym z piwnic należących do miejscowych lokatorów skradziono produkta spożywcze na sumę 150 rs.—Ze strychu domu pod nr. 56-ym na Marszałkowskiej skradziono bieliznę i dwie kompletne pościele lokatorki M. Dworzeckiej — Na Krakowskiem Przedmieściu pod nr. 38-ym w mieszkaniu I. Radomia została spełnioną kradzież garderoby i bielizny.

= Rabuś.

W dniu wczorajszym na Dzikiej przechodzącej Chanie Lubelczykowej jakiś łotr wymierzywszy policzek, wyrwał z rąk portmonetkę z paru rublami.

Na krzyk ograbionej puszczono się za uciekającym w pogoń.

Łotra przytrzymano i odprowadzono do kancelarji cyrkułowej.

Tu poznano w nim Kelmana Blusztejna, który za kradzieże był już dwukrotnie karany.

= Obłąkany.

W dniu wczorajszym w ogrodzie Krasińskich jakiś izraelita zaczepiał przechodzące kobiety, usiłując je całować. Jedną z nich Chawę Bermerową, która stawiła opór, mocno pobił.

Był to obłąkany Haskiel Widawer, którego oddano w ręce rodziny z zabronieniem wypuszczania na ulicę.

= Śmiertelne uderzenie.

W dniu wczorajszym na Pradze Józef Pietrusiak furman wyprzęgając konia, został przez tegoż kopnięty w brzuch. Uderzenie było tak silne, że Pietrusiak pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej wkrótce życie zakończył.

† Wspomnienie pośmiertne.

Przed niedawnym czasem zmarł w Letniowcach, gub. podolskiej, dr. med. Aleksander Śnieżko, lekarz miejski, współpracownik pism specjalnych.

Urodzony w r. 1824-ym, po ukończeniu studjów medycznych w Moskwie osiadł w Nowej Uszycy, gdzie 30 lat jako zdolny medyk praktyką się zajmował.

Za jego staraniem stanął przed 20 tu laty w miasteczku kościół, do którego budowy własnym funduszem najwięcej się przyczynił.

= Letnie wille.

Jeden z mieszkańców okolicy Otwocka postanowił wybudować cały szereg willi, z wyłącznem przeznaczeniem na letnie mieszkania.

Część tych ozdobnych i odgraniczonych od siebie domków będzie gotową za kilka tygodni, reszta zaś dopiero w roku przyszłym.

= Szczególna pasja.

Korespondent nasz z garwolińskiego przysyła nam blankiet listu p. Arona B., właściciela folwarku Sobień Kiełczewski.

Na blankiecie tym wydrukowano napis: *Aron B. Sobin Kielczewsky bei Pilawa.*

Nie mówiąc już o języku obcym, szczególną rzeczywiście namiętnością p. Arona B. jest przekręcanie nazwy swojej własnej majętności.

Skoro jednakże p. Aron B. jest dziedzicem, dlaczego nie ma sobie pozwolić przynajmniej takiego... krętactwa.

= Pożar księgarni.

W Wilnie spaliła się do szczętu księgarnia starożytnicza Assa, niegdyś ruchliwego wydawcy.

Zapas książek oszacowany był i ubezpieczony na 6 tysięcy rs.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam d. 13-go b. m.: Agitacja wyborcza zaczyna się od wczoraj rozogniać, a to tembardziej, że nie ma nadziei, aby inteligencja i rękodzielnicy oddali swoje głosy zgodnie na kandydata komitetu, którym jest dr. Machalski. Po cofnięciu się od kandydowania p. Konopki odzywa się wśród rękodzielników, a także wśród inteligencji pewien prąd na rzecz kandydatury p. Romanowicza. To rozbicie głosów może bardzo ułatwić zwycięztwo drowi Warschauerowi. Dzisiaj odbędzie się zgromadzenie przedwyborcze.— Rozporządzeniem ostatniej woli zapisał ś. p. Probus Barczewski Akademji umiejętności w Krakowie kwotę 50,000 złr. jako fundusz żelazny, od którego procent roczny ma być obracany w połowie na nagrody za najlepszą rozprawę z dziedziny historji polskiej, napisaną po polsku przez polaka katolika, a w drugiej połowie na nagrody za najpiękniejsze dzieło malarskie, przez artystę polaka wykonane. Zarząd tej fundacji, która nosić ma nazwisko: „Fundacji Barczewskiego”, i rozdawnictwo nagród pozostawił testator Akademji umiejętności w Krakowie, zastrzegając, że procenta od legowanego kapitału biedz mają już od dnia śmierci testatora. Po opłaceniu należytości skarbowych wynosi obecnie cały fundusz Barczewskiego 48,604 złr. 13 ct., z czego roczny procent stanowi 2,250 złr., a więc na każdą z dwóch nagród wypadnie 1,125 złr. Akademja umiejętności ogłasza długą odezwę, w której szczegółowo wymienia przedmioty dopuszczane do nagrody. Co do prac historycznych nie ogranicza Akademja zakresu pojęcia historji do samych zewnętrznych i wewnętrznych dziejów, lecz wciąga do niego rozwój prawodawstwa, historję oświaty i nauki do historji pomocnicze. Przy pierwszem premjowaniu uwzględnione będą także dzieła wyszłe od śmierci testatora, t. j. od końca r. 1884-go. Prace, które już z innych źródeł publicznych odpowiednio nagrodzone zostały, nie mogą zyskać nagrody z niniejszej fundacji. Nagrodzone dzieła muszą być drukiem ogłoszone, jeżeli przed nagrodzeniem drukowanemi nie były. Prace malarskie wystawione być winny na widok publiczny, głównie w sali Tow. sztuk pięknych w Krakowie, przynajmniej na 3 miesiące przed terminem ustanowionym do ich ocenienia.—Węgierskie ministerjum wyznaczyło na d. 29-ty b. m. uroczystość przebicia tunelu pogranicznego na budującej się kolei Munkacz-Beskid. Na uroczystość tę zaprosił minister Kemeny namiestnika Galicji, p. Zaleskiego, który też zamierza z zaproszenia tego skorzystać.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 12-go b. m.: Pani Sembrich-Kochańska cały swój dochód z pierwszego przedstawienia w teatrze („Łucja”), wynoszący 1,649 złr., ofiarowała na cele dobroczynne. — W stowarzyszeniu „Gwiazda” odbył się wczoraj uroczysty obchód urodzin kuratora p. Mieczysława Darowskiego. Sędziwemu weteranowi ofiarowano wieniec wawrzynowy, a deputacja młodzieży rękodzielniczej składała życzenia. — Pogrzeb ś. p. Kazimierza hr. Stadnickiego, historyka, odbył się dzisiaj o godzinie 10-ej rano przy udziale bardzo licznej publiczności i duchowieństwa. Zwłoki złożono w grobowcu familijnym, przedtem jednak odbyły się nabożeństwa żałobne w kościele oo. bernardynów, gdzie złożono na wspaniałym katafalku trumnę.—Pod przewodnictwem br. Heydlowej odbyło się wczoraj walne zgromadzenie stowarzyszenia „Pracy kobiet”. Uchwalono między innemi założenie szkoły kucharskiej.—U namiestnika, p. Zaleskiego, odbył się wczoraj świetny raut, na którym była znakomita artystka, p. Sembrich-Kochańska.—Mechanik tutejszy, p. Rychnowski, wykończył w tych dniach kuchnię na 400 osób dla króla Rumunji. Wszystkie przedmioty zrobione są z żelaza, stali, miedzi i bronzu. Jedna kuchnia urządzoną jest specjalnie do gotowania śniadań, druga do obiadów, a trzecia do sporządzania kolacyj. Kuchnia ta, którą zamówił przed dwoma laty sam król Karol, kosztuje 13,000 złr. i w tych dniach wysłaną zostanie do Bukaresztu.

× **W Liverpoolu** w zakładzie naukowym lorda Derby posadę kustosza laboratorjum otrzymał polak Stacewicz, znany ze swoich prac na polu chemji, drukowanych w czasopismach angielskich.

× **Południowa Afryka** była przez długi czas kopalnią wielkich fortun dla różnych karjerowiczów i dorobkowiczów. Nieuczciwi wszystkich narodowości śpieszyli do kraju djamentów i strusich piór, aby wyzyskać na swoją korzyść łatwowierność i brak doświadczenia kolonistów. Za marne świecidełka, za mosiężne zegarki i szklanne korale wyłudzali szachraje od prostodusznych wychodźców, nieznających rzeczywistej wartości swoich towarów, złoto, drogie kamienie, strusie pióra i t. d. Gdy się koloniści poznali na tem oszustwie, zaczęto ich obdzierać za pomocą wagi i rachunku. Chłop holenderski nie umiał sobie poradzić z wagą decymalną i z tabliczką mnożenia, za co płacił przez lat wiele znaczną frycówkę. Obecnie nauczył się kolonista afrykański znajomości wagi i cyfr ku wielkiej rozpaczy „kupców”, którzy muszą być z konieczności sumiennymi odbiorcami. Afryka przestała być wdzięcznem polem eksploatacji dla oszukańców kuli ziemskiej, tak samo jak Ameryka.

× **Językowe sprzeczności.** Ten, kogo zwyczajnie nazywamy człowiekiem *starszym* w ogóle, bywa zawsze *młodszym* od tego, kogo nazywamy człowiekiem *starym*.

Nekrologja.

† Ś. p. Henryk **Stankiewicz**, uczeń szkoły technicznej drogi żel. warsz.-terespolskiej, po długich i ciężkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 18. W nieutulonym żalu pogrążeni rodzice, brat i siostra zmarłego zapraszają krewnych, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie w dniu 15-ym b. m., tj. we czwartek, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 1459

† Ś. p. Kunegunda **Pieńkowska**, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności dnia 13-go kwietnia 1886 r. przeżywszy lat 70. Pogrążony w ciężkim smutku syn wraz z żoną i wnukami zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 15-ym kwietnia, to jest we czwartek, o godzinie **12-ej** w południe w kościele św. Aleksandra i na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **1-ej** z południa na cmentarz powązkowski. —1432

† Ś. p. Marja z Plenkiewiczów **Naimska**, wdowa po b. naczelniku wydziału kancelarji oberpolicmajstra, przeżywszy lat 36, po ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności, osierocając 7-letnią córkę. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 15-ym kwietnia, to jest we czwartek, o godzinie **5-ej** po południu z kościoła św. Jana na cmentarz powązkowski. —4504—

† Ś. p. Lucjan **Paternowski**, b. kupiec, przeżywszy lat 52, zakończył życie dnia 13 kwietnia 1886 r. W smutku pogrążone pozostała żona i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok we czwartek, to jest dnia 15-go kwietnia, o godzinie **4-ej** po południu z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz wyznania ewangelicko-augsburskiego. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1448—

† Ś. p. Daniel **Suchner**, obywatel miasta Warszawy, przemajster młynarski, po długich i ciężkich cierpieniach przeniósł się do wieczności w dniu 13-ym kwietnia 1886 roku, przeżywszy lat 72. Pogrążeni w głębokim smutku: żona z dziećmi i zięciem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na pogrzeb odbyć się mający w dniu 16-ym kwietnia r. b., to jest w piątek, o godzinie **5-ej** po południu z kaplicy cmentarnej na cmentarz ewangelicko-augsburski. 2—1460

† Ś. p. Emil **Weschkie**, obywatel m. Warszawy, po kilkoletnich ciężkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności dnia 8-go kwietnia r. b. w Meranie, gdzie ostatnio przemieszkiwał dla poratowania zdrowia, przeżywszy lat

16; o czem w ciężkim smutku pozostali: wdowa, córka, pasierb, zięć i wnuki, zawiadamiają licznych krewnych, przyjaciół i znajomych. Pogrzeb odbył się dnia 11-go kwietnia o godzinie 5-ej po południu w Meran na miejscowym cmentarzu. —1453—

† Dnia 15 kwietnia, tj. we czwartek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Teodora **Müllera**, komisarza leśnego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała w smutku żona wraz z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1435—

† We czwartek, to jest dnia 15-go kwietnia r. b. o godzinie **8-ej i pół** zrana odprawi się w kościele powązkowskim nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Ludwika **Błeszyńskiego**, o czem rektor miejscowego kościoła zawiadamia niniejszem familję zmarłego. —445

† Za spokój duszy ś. p. Jana **Bremera**, jako w 4-tą rocznicę śmierci tegoż odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim, dnia 15 kwietnia o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1454

Nadesłane.

Gazety doniosły przed kilku dniami o rewizji dopełnionej w kantorach tutejszych w poszukiwaniu agentur zagranicznych towarzystw asekuracyjnych. Otóż ponieważ niektórzy z ubezpieczonych w tych towarzystwach wyrazili obawę, czy nie spadnie na nich jakakolwiek odpowiedzialność z tego tytułu, przeto po zasięgnięciu zdania najpoważniejszych prawników tutejszych, objaśnia się niniejszem co następuje:

Obowiązujący w kraju tutejszym kodeks zakazuje jedynie grać w loterje zagraniczne, ***nie zabraniając bynajmniej ubezpieczania się na życie w zagranicznych instytucjach asekuracyjnych***. Pomiędzy grą w loterję a ubezpieczeniem na życie lub dożycie jest różnica tak wybitna jak pomiędzy spekulacją a kapitalizowaniem swych oszczędności, boć składki asekuracyjne nie są niczem więcej jak tylko oszczędnością, obowiązkowo w pewnych stałych terminach składaną.

Że zaś sposób składania tych oszczędności, jakim są kombinacje taryfowe, ułatwienie w płaceniu składek i t. p. powinien być pozostawionym woli osoby interesowanej, przeto też i w wyborze instytucji, która swą odpowiedzialnością i dobrą renomą w załatwianiu rachunków zasługuje na zaufanie, nikt nie może być krępowanym.

Wielu niestety z pomiędzy obywateli tutejszych ubezpieczonych jest w instytucjach zagranicznych, co może da się wytłómaczyć tą chyba tylko okolicznością, że operujące u nas towarzystwa rosyjskie nie przedstawiają równie dogodnych warunków. Reforma odpowiednia w polityce taryfowej tych instytucyj, możeby zapobiegła temu licznemu ubezpieczaniu się w zagranicznych towarzystwach, a więc składaniu zaoszczędzonych funduszów poza granicami kraju.

Mazurki nagrodzone w zeszłym roku na wystawie kucharskiej, obstalować można na nadchodzące święta przy ulicy Marszałkowskiej nr 87, 3-e piętro.

Z Cesarstwa.

Petersburskija wiedemosti zdając sprawę z przebiegu kwestji irlandzkiej przewidują możliwość upadku z tego powodu gabinetu Gladstona i zastanawiają się nad następstwami wynikłej ztąd zmiany kierunku polityki na sprawy zagraniczne. „Już i dziś przewidywany upadek Gladstona — mówi organ petersburski — zaczyna oddziaływać na międzynarodowy rynek polityczny. Część wiedeńskich, peszteńskich, a nawet i berlińskich przedstawicieli opinji publicznej, już teraz stała się widocznie śmielszą i bardziej stanowczą, a usposobienie niektórych z pomiędzy nich tak dalece się zmieniło, że dawnych przyjaciół pokoju i ciszy prawie niepodobna już poznać pod maską obrońców pokoju europejskiego przeciw ambitnym i egoistycznym zamiarom „„niedźwiedzia północy"". Na wszystkie strony zaczęto znowu rozprawiać o zamiarze Rosji zajęcia Bułgarji; ze wszech stron domagają się „„energicznego oporu tym zuchwałym planom"". Prasa rusofobska nie zadaje sobie nawet trudu sprawdzenia, czy w samej rzeczy Rosja ma teraz jakikolwiek interes „„zagarnąć Bułgarję w swoje chciwe szpony"" i w niewczesnem a niczem nieusprawiedliwionem oburzeniu nie wie nic więcej, tylko że grozi Rosji, obala jej wrzekome zaborcze plany i wymyśla rozmaite niemożliwe rzeczy o tajemnych zamiarach i intrygach rządu rosyjskiego. Między innemi niektóre gazety, a w ich liczbie zawsze ostrożna *N. fr. Presse*, zarzucają prasie rosyjskiej, że wprost dopomaga tym intrygom, a naszej gazecie zarzuca nieledwie że ona podniosła całą tę kwestję i propaguje jakoby konieczność bezzwłocznego zajęcia Bułgarji przez wojska rosyjskie. Zdaje nam się, że zastanawiać się nad tem byłoby nateraz w każdym razie przedwcześnie, tem więcej, że insynuatorowie tych wszystkich przeciw Rosji skierowanych filipik lepiej niż ktokolwiek rozumieją to, jak dalece ich domysły są bezzasadne, a nawet niemożliwe. Jeszcze w tych dniach w *Pester Lloyd* był artykuł znanego austrjackiego autora wojskowego i stratega, jenerała Haymerle, z którego wrogowie nasi mogliby się przekonać, że jak dotąd okupacja Bułgarji przez Rosję nie może wyjść ze sfery czystych domysłów. Zresztą nie w tem też pewno leży prawdziwy rdzeń i cel wszystkich wycieczek naszych tajnych i jawnych wrogów. Czują się oni ośmieleni chwiejnością teraźniejszej polityki angielskiej i w oczekiwaniu na zwycięstwo w Londynie „„bardziej stanowczych poglądów"" już teraz wznowili tradycyjne swoje szczucie. I na ten to właśnie objaw chcieliśmy zwrócić uwagę. Ministerjum Gladstona jeszcze nie upadło—cóż dopiero będzie, kiedy władza z rąk miłującego pokój człowieka przejdzie naprawdę w ręce jakiego *stanowczego stróża interesów angielskich i ogólno-europejskich?*"

Chwianie się księcia Aleksandra bułgarskiego w przyjęciu przedstawionych mu przez konferencję konstantynopolską warunków ugody turecko-bułgarskiej i wynikające ztąd nieustanne zwłoki w załatwieniu tej kwestji, same przez się nie wydają się gazecie *Nowoje wremja* objawami niebezpiecznemi, natomiast dziennik ten zwraca uwagę na inne niebezpieczeństwo, mogące stać się następnie powodem dalszych przewlekań i zastrzeżeń. „Poważną niedogodnością tych zastrzeżeń, powiada *Now. wr.* może się stać to, że rząd grecki dopatrzy się w nich nowego powodu do nastawania na swoją dotychczasową wojowniczą politykę. Już i tak z Aten telegrafują, że wiadomość o podpisaniu protokółu konferencji konstantynopolskiej nie wywarła żadnego wrażenia w stolicy greckiej. Dajmy na to, że obojętność p. Delyannisa i jego kolegów gabinetowych bynajmniej nie jest szczerą, może ona jednak w każdym razie ośmielić stronników wojny, starających się tak usilnie ostatniemi czasy o nastraszenie opozycji parlamentarnej, gotowej z chwalebną jasnością zapatrywań i trzeźwym patrjotyzmem mówić głośno, że Grecja nie jest gotowa do wojny z Turcją i nie może jej prowadzić z najmniejszą chociażby szansą powodzenia. Położenie rzeczy — mocno, choć rozumie się w minjaturze przypominające bardzo to, co się działo w cesarskiej Francji w przededniu wojny francusko-niemieckiej z r. 1870 — 1871-go, stało się do najwyższego stopnia naprężonem. Wojska greckie i tureckie stoją już oko w oko przeciw sobie w okolicy Zarkosa. Nie dziś to jutro może się zdarzyć jedna z owych forpocztowych utarczek, które mogą uczynić wojnę konieczną, a tymczasem nie widzimy żadnych ze strony mocarstw oznak stanowczego postanowienia nie dopuścić do starcia, przynajmniej na *lądzie*. Przeciwnie, sądzićby można, że dyplomacja europejska jest skłonną spełnić znaną groźbę gazety *Times* i pozwolić Turcji na udzielenie Grecji *skutecznej* nauczki. Gdzież jednak rękojmia, że wojna grecko-turecka będzie wojną ściśle zlokalizowaną? Czy można być pewnym, że nie wywoła zaburzeń w Macedonji i nie spowoduje tym sposobem nowego ogólnego pożaru na półwyspie bałkańskim? Trzeba naturalnie szczerze pragnąć, aby do niczego podobnego nie doszło, ale swoją drogą możliwość nowych a bardzo poważnych komplikacyj wzmaga się z każdym dniem, a odpowiedzialność za to w bardzo znacznej mierze spada na księcia Aleksandra Battenberga."

Z ostatniej chwili.

W sejmie pruskim rozpoczęły się onegdaj rozprawy nad interpelacją deputowanego Minnigerode, żądającą podwyższenia cła od zboża i bydła. Minister Lucius oświadczył, iż rząd nie ma zamiaru uczynić tego. W kołach konserwatystów panuje ztąd wielkie niezadowolenie. Hr. Kanitz żądał podwyższenia cła od pszenicy do 10 marek, od żyta do 8 marek.

W Berlinie odbędzie się w r. 1888-ym powszechna wystawa niemiecka. Na miejsce jej obrano t. zw. park treptowski nad Spreą.

Poniedziałkowe *Daily News* (organ Gladstona) zamieściły sensacyjny artykuł w sprawie projektu irlandzkiego *Home-rule'u*, z którego wynikać się zdaje, że Gladstone gotów jest cofnąć projekt, przekonawszy się, że kraj nie dojrzał jeszcze do jego idei. Przeciw bilowi oświadczył się także lord Wolseley i znany irlandczyk Michał Davitt, każdy naturalnie z innych pobudek.

Gladstone oświadczył w poniedziałek w izbie gmin, że jeżeli obrady nad bilem irlandzkim ukończone zostaną we wtorek, przedłoży izbie we czwartek budżet, a w przyszły poniedziałek drugi bil irlandzki, dotyczący wykupu ziemi.

Wybory do zgromadzenia narodowego w zjednoczonej Bułgarji rozpisane zostały na dzień 23 ci maja (nie kwietnia, jak donoszono). Zgromadzenie ma zająć się rozbiorem protokółu konferencji konstantynopolitańskiej z dnia 5-go b. m.

Po niedzielnem głosowaniu greckiej izby deputowanych lud odprowadzał tryumfalnie Delyannisa do domu, wydając bez przerwy okrzyki: „Niech żyje wojna!" Komendanci greccy koncentrują swe wojska na granicy. Wśród armji panuje zapał bojowy.

Na granicy grecko-tureckiej toczy się od kilku dni spór pomiędzy komendantami obu armij. Jenerał grecki Sapuntzakis kazał zająć w okolicy Zarkos kawał ziemi leżący na terytorjum tureckiem. Generalissimus turecki Achmed Ejub basza zażądał ewakuacji, której komendant grecki dotąd odmawia.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Londyn 14-go kwietnia. — Kay-Shuttleworth, dotychczasowy podsekretarz stanu dla Indyj, mianowany został w miejsce Heneage'a kanclerzem Lankastru. Ustąpienie ministra robót publicznych, Morleya, urzędownie potwierdzono. Dzisiaj ma się odbyć w teatrze Her Majesty's olbrzymi meeting przeciw projektom irlandzkim Gladstona pod przewodnictwem byłego wicekróla Irlandji, lorda Cowpera. Rezolucje wnosić będą Hartington i Goeschen.

Londyn 14-go kwietnia. — Izba gmin na posiedzeniu wczorajszem naznaczyła drugie czytanie bilu irlandzkiego Gladstona na d. 6-ty maja. Przyjęcie jego nie jest możliwem, zależy ono od decyzji około trzydziestu liberałów, którzy chwieją się jeszcze w zdaniu.

Londyn 14-go kwietnia.— Dzisiejsze dzienniki poranne twierdzą, że sprawa grecko-turecka weszła znowu w okres krytyczny. Turcja nie może dłużej wytrzymać w dzisiejszem położeniu, które nakłada na nią olbrzymie ciężary.

Londyn 14-go kwietnia.—*Times* doradza, aby mocarstwa wywarły nowy nacisk na Grecję, przesyłając do Aten ultimatum, żądające natychmiastowego rozbrojenia.

(Ajencja północna.)

Wiedeń 14-go kwietnia.—Izba deputowanych ukończyła wczoraj obrady nad budżetem, przyjmując w drugiem czytaniu zarówno budżet, jak ustawę finansową bez zmiany.

Paryż 14-go kwietnia. — Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych hr. Mun (z prawicy) wniósł interpelację z powodu wypadku w Lacombe. Minister oświaty Goblet bronił rządu, który miał prawo zamknąć kaplicę, otwartą bez przyzwolenia władzy. Jawny opór był ukartowany. Agitatorowie, przybierający maskę konserwatyzmu, głoszą wojnę domową pod osłoną wolności. Po odrzuceniu wniesionego przez prawicę wotum nagany dla rządu, izba przyjęła 340 głosami przeciw 187 porządek dzienny, przyjmujący z uznaniem oświadczenie ministra do wiadomości.

Londyn 14 kwietnia.—W izbie gmin podczas dalszych obrad nad bilem o samorządzie irlandzkim zabrał wczoraj głos kanclerz skarbu Harcourt i oświadczył: Kwestja irlandzka stanęła w tym punkcie, że potrzeba albo przyjąć plan rządowy, albo użyć najsurowszych praw przymusowych. Do tego ostatniego potrzebnym byłby rząd silny, jednolity, na ogromnej większości izby gmin oparty. Tej siły nie można szukać w jakimkolwiek gabinecie koalicyjnym. Izba przyjęła bil w pierwszem czytaniu (forma, *przyp. red.*) bez głosowania i uchwaliła przystąpić do drugiego czytania w d. 6-ym maja.

Petersburg 14 go kwietnia. — Na posiedzeniu poniedziałkowem towarzystwa dla popierania przemysłu i handlu rosyjskiego większość, do której należał także profesor Mendelejew, oświadczyła się przeciw zaprowadzeniu podatku od nafty. Mniejszość, a w gronie jej Nobel i Ragozin, zgadza się na podatek.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu E. Ch.*—Składanie wizyt osobom nieznajomym z prośbą o wpisanie się do albumu nie jest ze względów towarzyskich przyjętem i nie może być uznane za właściwe, chociaż praktykuje się niekiedy, a nawet czasami cel swój osiąga. Błędów, o których mowa, w liście pańskim nie było.

— *Panu Ludwikowi.*—Wierszyk w oryginale mierny, a przekład nie podniósł jego wartości.

— *Panu Wl. St. w Dąbrowie.*—Rzecz była wyjaśniona i sprostowana natychmiast.

— *Panu As—anowi.*—Rękopism jest do zwrotu.

— *Semiramis.*—Wyrażenie *nie trza*, zamiast *nie trzeba*, używane w mowie potocznej nie jest uprawnione w języku klas ukształceńszych, czyli t. zw. literackim.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 14-go kwietnia 1886 r.

Pewna obniżka kursów rubli w Berlinie — jakkolwiek kurs główny tranzakcyj końcomiesięcznych pozostał niezmieniony — spowodowała jednak nieco mocniejszą dążność giełdy warszawskiej na polu walut obcych. Szacowania dzisiejsze sięgały też wyżej kursu wczorajszego i zaledwie 202 obiecywały. — Zwyżka kursowa u nas nie jest ani jednolita, ani też wybitna. Zamawiano tranzakcje stosownie do gatunku papierów i w ogóle jak się udało, nie zaś w rozwoju danego kierunku.

Weksle długoterminowe na **Berlin** były po 49.72 i pół w żądaniu bez obrotu — krótkoterminowemi obracano po 49.60, 49.62 i pół i wyżej, a nawet jak chce mieć cedula. po 49.70—przy żądaniu 49.75 o 5 kop. wyższe niż wczoraj.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na **Londyn** 10.12 za długo i 10.11 za krótkoterminowe żądano. Płacono za drugie jak wczoraj 10.09 i pół i później nieco wyżej 10.10.

Na **Paryż** 40.45 żądano, 40.37 i pół płacono.

Na **Wiedeń** 80.60 — pewne ilości po 80.30 i 80.40 płacono.

Papiery dosyć dobrze się trzymały.

Listy likwidacyjne większe 91.20 w żądaniu, płacono 91 i 91.10, mniejsze 90.75.

Pożyczki wschodnie I i II emisji 99.50, I-ej 100, małe 98 (pięćdziesiątki) w żądaniu, bez obrotu.

Listy zastawne ziemskie 100.20 w pierwszych czterech serjach w zaofiarowaniu. Serji V większe 97.60, przy płaceniu 97.40, 97.50 i 97.55, mniejsze 97.22, nieco niżej niż wczoraj płacono.

Listy miejskie 97.25, 96, 95.80 i 95.75. Za I 97, za III 95.60, 95.65 i 95.70—bez obrotu.

Obligi 93—partję po 92.80 sprzedano.

Listy łódzkie 93.25, 92.35 i 91.75.

Akcjami nie obracano.

Godzina 12. Usposobienie mocne. Kursa bez zmiany.

J. Wł.

LOGOGRYF.

(ułożony przez Jana Ok—cz).

Z następujących sylab: ir, niks, kan, i, me, pol, ne, an, o, te, tysz, o, do, ri. sień, tak, sar, ty, czyc, le, po, zys, sy, wrze, mo. usz, ułożyć 11 wyrazów, których początkowe i końcowe głoski, czytane z góry na dół złożą nazwiska dwóch królów polskich.

Znaczenie wyrazów:

1. Nazwisko poety polskiego. — 2. Miasto na Szląsku. — 3. Bogini zemsty.—4. Rzeka w Azji.—5. Nazwisko polskiego powieściopisarza.—6. Imię męskie.—7. Owady.—8. Pora w roku.—9. Kamień szlachetny. — 10. Wielkopolanin, poseł na sejm.—11. Jezioro w Ameryce południowej.

Znaczenie zeszłej szarady: *Eubea.*

Najpierwsi nadesłali dokładne rozwiązanie: pp. Stefanja Lewińska, Wiktorja Staniszewska, Zofja Kuratow, Dowmund Paschalski, Edward Kapeliński, Henryk Meerwasser, W. W. Unkas, Wolf Bromberg, Adam Bieliński, Maurycy Heyman, Jakub Moszkowski.

— *Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych* w Królestwie Polskiem ma zaszczyt podać do wiadomości pp. członków Towarzystwa, iż premjum za rok ubiegły 1885, to jest chromolitograficzna reprodukcja obrazu Jana Matejki „Jan Zamoyski po zwycięztwie pod Byczyną", wykonana w zakładzie Lemercier et Comp. w Paryżu, jest już do odebrania w kancelarji Towarzystwa. Pp. członkom korespondentom powyższe premjum w odpowiedniej liczbie egzemplarzy pocztą niebawem rozesłane zostanie.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej*, na zasadzie art. 1 Najwyżej zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, na posiedzeniu z dnia 24 lutego [5 marca] r. b. postanowiła:

Zawarte w testamencie ś. p. Karoliny 1-go ślubu hr. Potockiej, 2-go Rostworowskiej, z dnia 16 września 1885 r. zapisy, a mianowicie:

a) dla ochronki „Baudouina" rs. 1000—i

b) dla warszawskiego szpitala dziecięcego rs. 3000—przyjąć, z zachowaniem praw osób trzecich.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
rzeczywisty radca stanu *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *Lechowicz.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej*, — W wykonaniu zapisu: 1) ś. p. księdza Franciszka Bogomolca, 4) Franciszka Nakwaskiego, 3) Józefa Krzyżanowskiego, 4) Rozalji Fontana, 5) Karoliny Kuczakiewicz, 6) Klary Pawłosiewicz, 7) Bronisława Krzyżanowskiego, 8) Franciszka Antoniego Welke, 9) księdza Grzegorza Wyrzykowskiego, 10) Aleksandra Rożyńskiego i 11) księdza biskupa Dekerta, legowanych na wsparcie biednych wstydzących się żebrać, Rada miejska na posiedzenin z dnia 10/22 lutego r. b. przy współudziale osób wskazanych w testamentach, z ogólnej sumy rs. 1484 kopiejek 64, przyznała tytułem wsparcia:

a) jednej osobie zgodnie z zapisem anonim na ręce delegowanego duchownego rs. 54;

b) 14-tu osobom po rs. 54 każdej, rs. 756;

c) 49-u osobom po rs. 13 kop. 50 każdej, rs. 661 kop. 50 i

d) jednej osobie rs. 13 kop. 14.

Razem jak wyżej rs. 1484 kop. 64.

Wsparcia takowe dnia 7/19 marca r. b. w obecności rady miejskiej wypłacone zostały osobom obdarowanym.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
rzeczywisty radca stanu *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *Lechowicz.*

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Gizella" i „Warszawa". Jutro: „Cyrulik Sewilski (występ panny Jenny Broch).—*Rozmaitości.* Dziś: „Bezczelni". Jutro: „Romans paryzki".—*Mały.* Dziś: „Wojna podczas pokoju". Jutro: „Nanon".

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że za listy zastawne w dniach 20 i 21 marca (1 i 2 kwietnia) r. b. wylosowane, oraz za kupony w terminie 10 (22) czerwca r. b. płatne, kasa główna Towarzystwa dopełnia wcześniejszej wypłaty codziennie, wyjąwszy świąt od godziny 10 zrana do 1 z południa z potrąceniem od wylosowanych listów zastawnych procentu za brakujące dni do oznaczonego powyżej terminu płatniczego w stosunku 5%, od kuponów zaś takiegoż procentu eskontowego, oraz opłaty na rzecz skarbu tytułem podatku dochodowego w ilości 5%.

za Prezesa *Sokołowski.*
(441) p. Pisarza *Nowosielski.*

Magazyn Maurycego Stiefson,

Wierzbowa nr 1, otrzymał wielki wybór pasmanterji i materjałów dżetowych na okrycia, które jako nowość poleca. (1442)

CENY NIZKIE.

PS. Magazynom odstępuje rabat.

B. Jurowski,

Kantor agenturowo-komisowy

i skład mebli giętych Akc. Tow. fabryki „Wojciechów" w Grodnie, ulica Horodniczańska nr 3. Załatwia wszelkie interesa handlowe i przyjmuje towary w komis. (450)

Referencje pierwszorzędnych firm.

— ***Nowo-otworzony polski skład nici*** oraz magazyn ubrań i bielizny dziecinnej ***Józefy Dziubanii,*** plac Św. Aleksandra nr 18, dom p. Fuchsa, poleca na sezon wiosenny w wielkim wyborze parasolki damskie, szlafroczki, gorsety, kreplisy, kwiaty, jersey damskie i dziecinne, krawaty męzkie, rękawiczki, oraz wszelkie wyroby pończosznicze. (1436)

Dyrekcja dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do wiadomości, że od dnia 1 (13) maja r. b. wprowadzone zostaną następujące zmiany w obowiązującym rozkładzie jazdy, mianowicie:

1. Pociągi kurjerskie drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej: nr 5 wychodzący z Warszawy o godzinie 3 m. 15 po południu i nr 6 przychodzący do Warszawy o godzinie 2 m. 35 po południu, będą się zatrzymywać na przystanku Brwinów.

2. Pociąg osobowy drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej nr 3, wychodzący z Warszawy o godzinie 11 minut 10 rano i pociąg osobowy drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej nr 10, przychodzący do Warszawy o godzinie 10 minut 30 wieczorem, będą się zatrzymywać na przystanku Włochy, wskutek czego ten ostatni pociąg przychodzić będzie do Warszawy o 5 minut później, to jest o godzinie 10 m. 35 wieczorem.

Oprócz wymienionego pociągu, czas wyjścia z Warszawy i przybycia do tejże stacji wszystkich pociągów pasażerskich, żadnej zmianie nie ulegnie.

Od daty na wstępie powołanej przez ciąg miesięcy letnich, sprzedawane będą na stacji Warszawa w każdą niedzielę i dni świąteczne bilety spacerowe po cenie o 30% zniżonej wszystkich trzech klas na przejazd do Skierniewic i stacyj pośrednich pociągami wychodzącemi z Warszawy o godzinie 6, 7 i 10 zrana, oraz o 3 min. 15 po południu.

Bilety te nadają prawo do bezpłatnego powrotu do Warszawy, nie później wszakże jak tegoż samego dnia i oddzielnym pociągiem spacerowym, który wychodząc ze Skierniewic o godzinie 9 minut 5, z Radziwiłłowa o 9.23, z Rudy o 9.45, z Grodziska o 10.9, z Brwinowa o 10.22, z Pruszkowa o 10.37 i z Włoch o 10,53, przychodzić będzie do Warszawy o godzinie 11 minut 5 wieczorem.

Niezależnie od powyższego, jednocześnie z wprowadzeniem letniego rozkładu jazdy przez czas trwania sezonu kąpielowego w Ciechocinku, w każdą sobotę i wigilję świąt uroczystych, sprzedawane będą na stacji Warszawa bilety spacerowe do Ciechocinka wszystkich trzech klas po cenie także o 30% zniżonej.

Bilety te, tak jak i poprzednio wyszczególnione, nadają zarazem prawo do bezpłatnego powrotu do Warszawy, który wszelako winien nastąpić przed upływem dni trzech od daty nabycia biletu, to jest nie później jak w poniedziałek lub nazajutrz po święcie. (453)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Pani A. D. z Aleksandrji.* Życzę powodzenia i daj Boże z opieki obfite zbierać owoce, tylko nie potrzebne wybiegi, bo ani zazdrościć, ani szukać nie będę.—*L. C.* (1446)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 14-go kwietnia 1886 r.

	Z końc. giełdy rząd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.75	—.—
Londyn 1 funt ster. " "	10.11	—.—
Paryż 100 franków " "	49 45	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	80 60	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.20	—.—
" " m.	100.20	—.—
Listy zast. m. "Warsz." serji I	97.25	—.—
" " " II	96.—	—.—
" " " III	95.80	—.—
" " " IV	95.75	—.—
Listy zast. m. "Łodzi" serji I	93.25	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	91.20	—.—
" " małe	90.75	—.—
Bilety "Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.50	—.—
II " " rs. 100	99.50	—.—
III " " rs. 100	100.—	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	93.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 147¾
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 17¼
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 215
Od Listów likwidacyjnych kop. 140½

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 14-go kwietnia 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	565	575
" " pstra i dobra	—	—	630	675
" " biała . . .	—	—	685	690
" " wyb. (nowa)	—	—	700	735
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	490	500
" średnie (stare) . .	—	—	462	485
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	315	350
Gryka . . . . . . 262 f.	--	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt. . .	—	—	—	—
" solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękki "	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 14-go kwietnia 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 11⁸ [illegible]
garniec rs. 2 kop. 64

NAKŁADEM REDAKCJI

„Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego"

WYSZŁY

ARCYDZIEŁA MUZYKI HISTORYCZNEJ

WŁOSKIEJ, FRANCUZKIEJ I NIEMIECKIEJ,

zebrał i objaśnieniami uzupełnił

Mieczysław Horbowski,

profesor śpiewu. 719R

(Z repertuaru panny Alicji Barbi),

1. **Astorga** (ur. 1651, † 1736). Arja „Morir voglio" . . . . . kop. 30.
2. **Bach** (ur. 1685, † 1750). Arja „Mein glaubiges Herze" . . . . . " 40.
3. **Buononcini** (ur. 1672, † około 1748). Arja „Per la gloria" . . . . . " 40.
4. **Caldara** (ur. 1670, † 1736). Arja „Come raggio di sol" . . . . . " 30.
5. **Guedron** (ur. 1565, † 1630). Duet „Deux Bergeres" . . . . . " 30.
6. **Haendel** (ur. 1685, † 1759). Air du Rossignol . . . . . " 60.
7. **Jomelli** (ur. 1714, † 1774). Canzonetta „La Calandrina" . . . . . " 30.
8. **Lotti** (ur. 1667, † 1740). Romanza „Pur dicesti" . . . . . " 40.
9. **Lully** (ur. 1663, † 1687). Amour que veux-tu de moi? . . . . . " 20.
10. **Paradisi** (Paradies, ur. 1710, † 1770). Aryetta „Forza d'amore" . . . . . " 30.
11. **Pergolese** (ur. 1710, † 1736). Aryetta „Se tu mami" . . . . . " 30.
12. **Porpora** (ur. 1686, † 1767). Arya „Parti Coll'ombra" . . . . . " 30
13. **Sacchini** (ur. 1734, † 1786). Arya z op. Dardanus „Ah contre tant d'amour" . " 40.
14. **Salvator Rosa** (ur. 1615, † 1673). Canzonetta „Star vicino" . . . . . " 40.
15. **Scarlatti** (ur. 1649, † 1725). Sento nel are . . . . . " 40.
16. **Królowa Marja Antonina** (około r. 1770). „C'est mon Ami" . . . . . " 20.

Do nabycia w **Redakcji »Echa«** (Senatorska 26) oraz we wszystkich księgarniach

Nakładem Księgarni **C. F. Piotrowskiego w Poznaniu,**
opuściło co dopiero prassę dzieło p. t.:

Z CZASÓW SASKICH

spraw wewnętrznych, polityki i wojny,

przez

Kazimierza Jarochowskiego,

w 8-ce. — Stron 544. — Cena 3½ rubla.

TREŚĆ:

Lauda połączonych województw Kaliskiego i Poznańskiego, za panowania Augusta II.—Dwie missje Franciszka Ponińskiego, starosty Kopanickiego, do Cara Piotra w latach 1717 i 1718.—Epizod Rakorzowy w dziejach panowania Augusta II, od roku 1703—1717.—Bitwa pod Pniewem dnia 9 Listopada 1704, jej przeddzień i następstwa.—Bitwa Kaliska dnia 29 Października 1706.—Oblężenie Gdańska w roku 1734. 738r

Księgarnia i Skład Nut

Ferdynanda Hösick'a

poleca wydane nakładem swoim
PODRĘCZNIKI dla GOSPODYŃ:

Pieczenie Ciast Wielkanocnych

Smażenie Soków i Konfitur.
Cena kop. 60 — w oprawie rs. 1.

KUCHNIA POSTNA

255 przepisów potraw postnych.
Cena kop. 75 — w oprawie Rs. 1.

PRAKTYCZNY

KUCHARZ WARSZAWSKI

1503 przepisy potraw, oraz pieczenia ciast, Smażenia konfitur, etc. Cena Rs. 1 kop. 20. Kartonowane Rs. 1 kop. 50, w ozdobnej oprawie Rs. 1 kop, 80.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 788r

Parla!!

(Mów mi)!

WALC do śpiewu L. Arditiego śpiewany przez p, Marcel. Sembrich Kochańską, wyszedł nakładem Redakcji Echa Muzycznego i jest do nabycia w Redakcji (Senatorska № 26) i we wszystkich księgarniach.

Cena kop. 60 za egzemplarz. 583R

OSUSZANIE

radykalne wilgotnych mieszkań wentylacyjnemi piecami, **J. Świecianowskiego.** Zapłata po osuszeniu. Złota № 6, mieszk. 17, od godz. 2 do 4 po południu. 602

Na czasie!

Księgarnia i Skład Nut Ferdynanda Hösicka

poleca z wiosną następujące, swoim nakładem wydane **podręczniki ogrodnicze** dla amatorów:

D-ra Karwackiego

O HODOWANIU i PIELĘGNOWANIU

Kwiatów i Roślin pokojowych

wydanie 2-gie.
Cena egzempl. kop. 40.

D.ra Karwackiego

Ogrodnictwo warzywne,

drzew owocowych i krzewów jagodowych,

oraz użyteczność tychże.

Kartonowane, cena kop. 60.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 790r

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. 3

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny niskie ale stałe).**

Na nadchodzące Święta:

SMACZNE CIASTA

Przepisy przygotowania rozmaitego rodzaju ciast drożdżowych i bez drożdży oraz mazurków i tortów, wypróbowane i podane przez

Paulinę Szumlańską.

Cena 40 kop., z przesyłką 50 kop.

Tejże autorki:

Skrzętna Gospodyni,

przepisy przyrządzania różnych potraw tanio i smacznie, na podstawie długoletniego doświadczenia ułożona. — W oprawie rs. 1, z przesyłką Rs. 1 kop. 20.

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI **Gebethnera i Wolffa.** 803r

NANON,

operetka R. Genéego.

Anna walc, cena kop. 40.

«Minnelied» (ze słowami polskiemi), cena kop. 30.

Wyszły nakładem **Redakcji Echa** i są do nabycia w Kantorze Rajchmana i Frendlera (Senatorska № 26) i we wszystkich księgarniach. 534R



100 KAPELUSZY

żałobnych

od rs. 4 z woalami, do najwykwintniejszych.

50 SUKIEN

ŻAŁOBNYCH

od rs. 13 do rs. 50

TRUMNY metalowe i drewniane (własnej fabryki)

Kapy, Suknie pośmiertne, Kir do wybicia pokojów, Katafalki, Pochodnie, Wieńce, wynajem ekwipaży i karawanów, oraz urządzanie kompletnych pogrzebów w Warszawskim Magazynie żałobnym i pogrzebowym

32/22 SENATORSKA 32/22

(wprost kościoła Ś-go Antoniego)

Magazyn powtórnie przeniesiony z Resursy Obywatelskiej. 862R

LABORATORJUM APTEKARZA

W. Russyana,

4. Ulica Hr. Kotzebue 4.

Z okazji nadchodzących Świąt poleca: **o 40% taniej** cen normalnych Perfumy w najwyborniejszych gatunkach, zwracając szczególną uwagę na zapachy: **„Niezapominajka, Królowa Nocy, Violette, S-t Remo, Opoponax, Ylang-Ylang."** Dla amatorów dobrych a nie drogich wyrobów poleca się:

Bukiet leśny z balsamicznym zapachem.

Eau de Cologne deuble i triple.

Bay-rum amerykański, mający obszerne zastosowanie jako wyborny środek do mycia głowy, stanowiący zarazem płyn do odświeżania powietrza i perfumę w miejsce wody kolońskiej 730

Po długoletniej pracy w fabrykach Maszyn i Narzędzi rolniczych tak za granicą jak i w kraju, obecnie założyłem

Warsztaty Maszyn i Narzędzi rolniczych,

Przyjmuję wszelkie reperacje tak w domu, jak i na miejscu, na żądanie W-nych Panów Obywateli Ziemskich. Nadto montuję wszelkie Maszyny wchodzące w zakres agronomji i gospodarstw Szanownych Obywateli.

Z czem polecam się WW. Panom

MARKIEWICZ. 725

W Grodzisku pod Warszawą, D. Ż. W. W.

Majątek Ziemski

do sprzedania w każdym czasie folwark włók 18 w tem 2 włóki łąk, około włóki lasu i zarośli, reszta grunt orny, przeważnie pszenny.

Zasiewy, budynki, inwentarz żywy i martwy kompletne, odległość od Warszawy szosą trzy-i pół mili, od stacji D. Ż. W. W. pięć wiorst.—Tenże majątek może być zamienionym na miejski.—Wiadomość: ulica **Bednarska № 23, mieszk. 9.** 744

WAŻNE
DLA OSZCZĘDNYCH PAŃ

Znana ze swych pięknych wyrobów

WARSZAWSKA MECHANICZNA

FABRYKA 724

Haftów Szwajcarskich

przyjmuje do **prania** sposobem szwajcarskim dotychczas u nas nieznanym

Wszelkie Firanki,

od najtańszych do najdroższych, oraz do **farbowania** na modny kolor kremowy, **po cenach tanich, nigdzie niepraktykowanych.**

Pranie to nie tylko że nie niszczy firanek, jak dotychczas w domu lub pralniach, **lecz każda dama przyzna, że prawie jak nowe z fabryki zwracane bywają.**

Dla dogodności Sz. Publiczności, firanki przyjmuję się do prania **w kantorze fabryki przy ulicy Nalewki № 9 13, w domu p.** Machotkina, w podwórzu na prawo, **gdzie** odbywa się sprzedaż hurtowa i **detaliczna** haftów, tiulów jako też **lamietek** i **wstawek**.

FABRYKA
Piór Strusich i Fantazyjnych,

oraz

Skład Kwiatów paryzkich,

ULICA SENATORSKA № 23,

wprost kościoła,

poleca na nadchodzący sezon wielki wybór Nowości paryzkich, jakoteż i własnego wyrobu.—Pióra strusie czarne i w najmodniejszych kolorach.—Upięcia z ptaków i kolibrów do **kapotek. Bukiety fantazyjne.**

Ceny nizkie. Magazynom znaczne ustępstwa, pranie, farba, fryzowanie piór na sposób **paryzki.** 749R

Do Litościwych Osób.

Jest do umieszczenia Chłopczyk mający lat 3, **którego** Matka jest nieuleczalnie chorą **w oddziale obłąkanych** przeto kto z **litościwych osób,** życzyłby sobie wziąść tegoż **na opiekę, raczy powziąść** wiadomość: **przy ulicy Stare-Miasto № 20,** u rządcy domu, lub **piśmiennie zawiadomić** pod lit. L. M., 4 **piętro mieszk. 18.** 729

Jedna lub dwie
Sale Fabryczne

z siłą parową, oraz kantor i remizy, jakoteż lokal kwalifikujący się na farbiarnię lub pralnię chemiczną, są do wynajęcia zaraz lub najpóźniej od 1 Lipca r. b.—Do wynajęcia również mieszkanie prywatne składające się z 3—4 pokojów wraz z kuchnią i t. d.

Oferty uprasza się składać w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. **H. K.** 801R

Do interesu przemysłowego **poszukuje się**

WSPÓLNIKA

z kapitałem od 30 do 40,000 rubli dla powiększenia produkcji.—Adresy proszę składać w Kantorze niniejszego pisma pod № 777. 721

4711
EAU DE COLOGNE

541 R

W najlepszym gatunku, na wszystkich wystawach powszechnych nagradzana tylko najwyższemi odznaczeniami; do nabycia we wszystkich **znaczniejszych** perfumerjach w Warszawie.

WYPRZEDAŻ

Koronek ruskich po cenie kosztu,

od Soboty dnia 3 Kwietnia.—Ulica Mazowiecka Nr 3. 657r

W każdym czasie do wynajęcia

Dom murowany przez pożar uszkodzony, z zabudowaniami gospodarskiemi, w oddzielnem obszernem, oparkanionem podwórzu przy ulicy Bonifraterskiej pod № 1262A położony, przydatny na warsztaty, jako to: Ślusarskie, Kowalskie lub też na inny fabryczny zakład.—**Dom ten może być odrestaurowany wedle życzenia osoby reflektującej.**

Bliższa wiadomość na miejscu u Rządcy B-ci Polakiewicz. 698

DYWANY

prawdziwe Tureckie, Perskie, Bucharskie Angielskie

strzyżone, gładkie, fasonowe i na łokcie. Wybór wielki!

Serwety, Kołdry, Chodniki, Dery, Obicia Meblowe i t. p. „najlepiej kupować" w **Składzie GŁÓWNYM Głeżymskiego, Marszałkowska Nr 137.**

PP. Handlującym rabat! 752r

Dzierżawa lub sprzedaż.

Kolonja

18 wiorst od Warszawy, przy szosie i Stacji Pocztowej, $1\frac{1}{2}$ włóki (ogród gruntowy, łąka pastwisko), 2 wielkie budowle gosp. murowane. Dom mieszkalny blisko lasu sosnowego odpowiedni na **letnie** mieszkanie.

FOLWARK

10 wiorst od Warszawy, blizko szossy, 22 włók obszaru, grunt przeważnie pszenny, 3 włóki łąk, woda bieżąca.

Letnie Mieszkanie

4 pokoje, parter, 4 na piętrze, kuchnia, stajnia, wozownia, woda bieżąca, 13 wiorst od Warszawy **szossą.** 687

Zgłaszać się listownie do właściciela dóbr **Falenty, poczta Sękocin.**

Skład hurtowy i detaliczny

Wyżymaczek i Magli Domowych

Ignacego Gantzwohl,

otrzymał wielki **transport wyżymaczek z walcami czysto gumowemi,** uznanych przez panie gospodynie za najlepsze.—**Ceny bardzo przystępne.**—Wszelką reperację uskutecznia się w przeciągu 24 godzin.

Telefonu № 491, 537R

ul. Królewska Nr 49.

KAWA.

Kilkanaście odmian Kawy surowej i palonej, od najtańszej do wytwornych Jawa, Mokka, stale do wyboru dla kupujących, poleca 576R

Skład F. Krupeckiego,

Leszno № 2, wprost Rymarskiej.

TANIO

do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Różne Lokale

685R

wykwintnie wykończone po 2, 3, 4, 5 i 6 pokojów z przedpokojami i kuchniami, z możliwemi wygodami Nowo-Wielka № 13, drugi dom od Hożej. Ponieważ lokale rzeczone są na wykończeniu, przeto mogą być odpowiednio do potrzeb najmujących jeszcze przerobione.—Wiadomość na miejscu u rządcy lub u właściciela domu, Złota № 3.

Dla Panów Kapitalistów.

Domy w bardzo dobrem miejscu położone, z komfortem budowane, **z wannami,** umywalniami, waterklozetami i **innemi** dogodnościami, **w szacunku 90 i 140 tysięcy** rubli, oraz **domy mniejsze w szacunku** 22 i 32 tysięcy rubli, pod **bardzo korzystnemi** warunkami do sprzedania. Niemniej plac w dobrem miejscu (dziedziczny) **łokci** □ 15,500 razem lub częściowo do sprzedania po nizkiej cenie. Tamże potrzebna suma na hypotekę od 15 do 20 tysięcy rubli. Wiadomość: ulica Mokotowska № 23 przy placu Trzech Krzyży, u właściciela domu. 659

FOLWARK BENDUSZ,

do wydzierżawienia od 1 Lipca r. b., położony 3 wiorsty od stacji Myszków Dr. Ż. W. W. Ogólna rozległość około 500 mórg, z tego jedna trzecia łąk, bez inwentarza. Zarząd Dóbr Mijaczów pr. Myszków. 639R

W DOBRACH
Ordynacji Zamoyskiej,

Kluczu Strzeleckim, powiecie Hrubieszowskim, guberni Lubelskiej, są do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca 1887 r. na dalsze lat 12 w połączeniu dwa folwarki:

1. Folwark **Strzelce** obejmujący ogólnej przestrzeni morg. 860 pr. 205, a w tem gruntu ornego z ogrodami mor. 617 pr. 83, łąk mor. 207 pr. 16 pod zabudowaniami, oraz dróg i rowów mor. 28 pr. 67 i pastwisk mor. 8 pr. 39.

2. Folwark **Horoszkowice** obejmujący obejmujący ogólnej przestrzeni mor. 729 pr. 126, a w tem gruntu ornego z ogrodami mor. 596 pr. 69, łąk mor. 57 pr. 24, pastwisk mor. 62 pr. 98 i pod zabudowaniami, oraz dróg i rowów mor. 13 pr. 235.

Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawnych powziąć można w Zarządzie Klucza Strzeleckiego w Masiarni Strzeleckiej, przy stacji pocztowej Dubienka, lub w Zarządzie Głównym Dóbr w Zwierzyńcu, przy stacji pocztowej Zwierzyniec.

Deklaracje piśmienne na dzierżawę pomienionych folwarków składać można do dnia 1 Czerwca 1886 r., z oznaczeniem wysokości czynszu wraz z podatkami rocznie zaofiarowanego.

Do deklaracji dołączone być powinno vadium połowie zaofiarowanego czynszu wyrównywające.

Zarząd Ordynacji zastrzega sobie swobodny wybór pomiędzy kandydatami.—Licytacja miejsca mieć nie będzie.—Deklaracje złożone bez vadium, uważane będą za niebyłe. 638



Ujeżdżalnia Warszawska



J. GOLIŃSKIEGO, Mokotowska № 3.

Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań i panów.—Przyjmują się konie do tresowania na stajnię i w komis do sprzedania. 679R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Kwietnia (5 Maja) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę 35 szaf do akt w Kancelarji Ober-Policmajstra miasta Warszawy, od summy anszlagowej 1,400 rubli.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 140 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia .. podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy 35 szaf do akt w Kancelarji Ober-Policmajstra miasta Warszawy, za summę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy, vadium rs. 140 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 754r

Śledzie pocztowe

tak zwane **Królewskie,**
w puszkach blaszanych
nadeszły do składu 698R

Arthur & Comp.

Leszno № 4, wprost Rymarskiej.

Stokfisz Rydlowski,

tradycyjny, jak corocznie od 1830, będzie podawany na porcje przez cały post codziennie w Handlu Win **Edmunda Langner,** dawniej Riedla, Nowo-Senatorska. 443

Letnie Mieszkania.

W posesji Glinki, pięć minut od stacji Wawer, przy szosie od Miłosny, są różne **Lokale** do najęcia, w miejscu są krowy, warzywa i różne produkta gospodarskie, jakotęż magiel, miejscowość powyższa, otoczona jest bardzo pięknym lasem, który jest o kilka kroków od lokalów. — Wiadomość na miejscu lub Aleja-Jerozolimska № 26 (70), mieszk. 20. 645

Annenhof w Kemmern, 702R

w najbliższej odległości gmachu kąpielowego, poleca wykwintnie urządzone **Mieszkania familijne** wraz z wygodami gospodarskiemi, stajniami itp., oraz pokoje pojedyńcze, ostatnio od Rs. 12 za sezon, który trwa pierwszy od 20 Maja do 3-go Lipca, drugi od 4-go Lipca do 20-go Sierpnia. Informacje co do mieszkań według planu, udzielają się: Ryga Marstallstr. № 2, 1-ej sekcji, oprócz tego od 4-go Maja w Annenhof w Kemmern.

R704 LIBAWA.

W pobliżu Kurhauzu na **sezon kąpielowy** jest do wynajęcia **Willa** elegancko w zupełności urządzona, o 8-u pokojach, kuchni i t. p. z wielką werendą, ogrodem, remizą dla powozów i stajnią na 3 konie. Reflektanci raczą adresować: **Robert Hirsch,** Libawa.

„Nie Kaszlaj."

Uprasza się o zwrócenie uwagi na **Miodowo-Zielisty Ekstrakt słodowy i Karmelki L. H. Pietscha & Comp. w Wrocławiu.** 385R
Patrz numer Sobotni tegoż pisma



Mam zaszczyt zawiadomić W. P., że istniejąca od r. 1879

Fabryka i Magazyn

KAPELUSZY

mezkich

przy ulicy Elektoralnej № 7a, z dniem dzisiejszym przeniesiony zostaje naprzeciw № 4, obok Banku. Polecając się nadal, łaskawym względom W. P. pozostaję z szacunkiem

688 **Karol Marks.**



Maszyny do szycia,

na tygodniowe raty po rs. 1

Juljan Berg,

16. (14) MAZOWIECKA 16 (14).



Najnowsze Parasolki

po cenach bardzo nizkich, poleca

B. Grüdiger,

Graniczna № 16 sklepu. 712R

Do sprzedania



FAETONY

nowe i używane, **KARETA** potrójna używana, **WOLANTY, AMERYKANY i BRYCZKI,** wszystko do jednego i do paru koni.—Ulica Wielka № 11 (43). 650

Niżej podpisany, zawiadamiam, że

Zakład Elektro-Techniczny

pdo firmą

Lenczewski i S-ka,

przy ulicy Marszałkowskiej pod № 114, należący do mnie i p. Maurycego Szwambaum jest w procesie toczącym się przed Sądem polubownym. Dla tego upraszam ażeby nikt nie wchodził w umowy z panem M. Szwambaum względem kupna, sprzedaży lub wydzierżawienia tegoż zakładu pod skutkami prawa.
703 **Władysław Lenczewski.**

Do sprzedania 4 KONIE: 517
1. Dyjament, ogier kary, zaprzęgowy, wersz. 5, lat 5.
2. Ataman, ogier kary, wierzchowy i zaprzęgowy, kozak, bardzo silnej budowy, wersz. 4, lat 11.
3. Rakieta, klacz ciemno-szpakowata, zaprzęgowa, wersz. $5^1/_2$, lat 5.
4. Czetyrdach, ogier ciemno-szpakowaty, wierzchowy, czystej krwi arabskiej, wersz. 3, lat 6.

Tamże **Kareta, Powóz, Amerykan, Linijka, Chomont ruski** do pojedynki. Jerozolimska № 68.

Hôtel de France

WARSZAWA.

Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop. do 5 rs. 684R
Śniadania po 75 kop.
Obiady po rs. 1.
Znane wino stołowe (Vin de table) butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.

J. Bouquerel & Comp.

DOM

do sprzedania,

front od Prostej ulicy, ogródek owocowy od Pańskiej, ulica Prosta № 7, a zarazem można się dowiedzieć o domu murowanym za rogatką Wolską, z ogrodem i gruntem. 583

Ważne dla Kapitalistów.

Kapitalista mający do ulokowania 25,000 rs. na pierwszym numerze hypoteki dóbr Ziemskich po Towarzystwie Kredytowem, oprócz umiarkowanego procentu, otrzyma mieszkanie i wszelkie wygody na wsi.—Wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich. Elektoralna 37 (41), mieszkania 16. 617

CRETON-BATISTE

kop 18 łokieć,
w różnych kolorach, na damskie i dziecięce suknie.
Ulica Niecała № 2, «Ruski Magazyn» 603

Futra na przechowanie,

przyjmuje J. Adamski, Senatorska № 9, polecając Sz. publiczności, iż takowe tanio i starannie konserwuję, oraz małe reperacje uskuteczniam bezpłatnie. Cena od futra rs. 1 od garnituru (kołnierz i mufka) kop. 30.
708R **J. ADAMSKI.**

Posiadłość fabryczna,

położona przy stacji drogi żel., pod Warszawą i szynami połączona, dająca **stałego** dochodu rocznie **rs. 6,000** oprocz nie zajętych placów, do sprzedania w całości lub częściowo, na **bardzo korzystnych warunkach.**—Wiadomość **poste-restante,** Warszawa pod lit. **A. Z. 3.** 661R

Do sprzedania 641



Bryczki

na resorach, z fartuchami i latarniami, węgierki bez resorów dwu-osobowe, na parę i jednego konia, **Faetonik** b. eleganckio wykwintny.—**Chłodna 16.** Zakład Stelmachski.

Za zezwoleniem Departamentu medycznego.—Nowy środek przeciwko odciskom i nagniotkom

MENTOLIN.

Cena pudełka 60 kop. i 40 kop.— SKŁAD GŁÓWNY: Moskwa, w magazynie aptecznym G. BRÜKS, na Moronejce, dom bar. Jeremiejewych, tam też adres wynalazcy. Nabywać można we wszystkich aptekach i składach materjałów aptecznych w Rosji. Handlującym rabat. 295R

Do wydzierżawienia

Dobra Józefów,

2,500 morgów, dobrze urządzony, z domem, ogrodem i wieloma dogodnościami, na korzystnych warunkach. Inwentarz żywy i martwy do sprzedania. Może być rozdzielonym na 5 dzierżaw.—Chcący obejrzeć raczy się udać do Józefowa nad Wisłą, jadąc z Nowo-Aleksandrji (Puław) statkiem parowym na miejscu.—Bliższe szczegóły i warunki u właściciela zamieszkałego w Wojcieszkowie stacja kolei i poczta Krzywda, droga Iwangrodzko-Łukowska. 739R



Fryzjer



Jan Kleszczyński

poleca cennik swojego zakładu, mieszczącego się w Pałacu Dyzmańskich, wejście od ulicy **Podwale № 3 i od Miodowej.**

Dla Panów: Ogolenie z uczesaniem kop. 5 i 10. Strzyżenie z brodą kop. 15 i 20. Uczniowie zakładów naukowych po kop. 10.

Dla Dam: Strzyżenie kop. 20 Fryzowanie kop. 20. Przycięcie i zafryzowanie grzywki kop. 20. Czesanie kop. 50. Warkocze tylko z ludzkich włosów od rs. 4. Grzywki od rs. 1

Nadmieniając, że zakład oraz teatry obsługuje 9 pomocników. 577

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą

D. T. Heinrich

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy,** tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celestins Hautrives, Mesdames, Chomel.**—Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledzony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, pedagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 610R

W DOBRACH

Ordynacji Zamoyskiej,

Klucza Godziszowskim, powiecie Krasnostawskim, guberni Lubelskiej, jest do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca 1887 r., na dalsze lat 12 Folwark **Tarnawa Główna,** obejmujący przestrzeni ogólnej mor. 403 pr. 281, a w tem gruntu ornego z ogrodami mor. 300 pr. 81, łąk mor. 85 pr. 278, pastewników mor. 10 pr. 224 i nieużytków mor. 6 pr. 298.

Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawnych powziąść można w Zarządzie Klucza Godziszowskiego, przy stacji pocztowej Janów Lubelski, lub w Głównym Zarządzie Dóbr Ordynacji w Zwierzyńcu przy stacji pocztowej Zwierzyniec.

Deklaracje piśmienne na dzierżawę folwarku Tarnawa Główna, składać można do 1 Czerwca 1886 r., z oznaczeniem wysokości czynszu wraz z podatkami rocznie zaofiarowanego, przy dołączeniu vadium wyrównywającego połowie zaofiarowanego czynszu.

Zarząd Dóbr zastrzega sobie swobodny wybór pomiędzy kandydatami.—Licytacja miejsca mieć nie będzie.—Deklaracje złożone bez vadium uważane będą za niebyłe. 637

Skład fabryczny

Octu stołowego

wyborowego,
jakoteż w butelkach naturalny
winny i estragonowy,
polecają 696R

Arthur & Comp.,

Leszno № 4, wprost Rymarskiej.

ZAKŁAD FORM

Maison Phenix,

otrzymuje ciągle świeże paryzkie fasony, ubrań dla dam i dzieci i takowe już posiada na sezon bieżący. Zakład ten przeniesiony z pod № 6 **pod № 12,** na ulicy Niecałej w podwórze na dole po lewej stronie. — Osoby życzące dostać dobrych form, znajdą je **TYLKO** w tym Zakładzie.

Dla unikaienia zawodu, proszę uważać na firmę i wystawioną od ulicy Lalkę ruchomą w papierowem ubraniu. 699R

Letnie mieszkania z werendami

po sześć i po trzy pokoje z kuchniami, piwnice, komórki, dom murowany o piętrze, łazienka, przy szosie, do najęcia w Willi Józefin przy parku Cesarskim, za Belwederską rogatką, nie dojeżdżając urzędu Wójta gminy. Wiadomość u ogrodnika w miejscu.—Komunikacja z miastem bardzo łatwa.

Stajnie i wozownie na żądanie mogą być przynajęte. Wiadomość na miejscu, albo w Warszawie, Hoża № 9, mieszk. 3. 691

Do wynajęcia od Śgo Jana

Na 1-em piętrze od frontu, 7 pokojów, (w których duży salon z balkonem), przedpokój, pasaż, kuchnia ze zlewem i wodociągiem, góra, piwnica, stajnia i wozownia, za 1,100 rubli rocznie. Aleja Jerozolimska № 76, dawny 30. 658

Rajchman i Frendler

Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych

Warszawa, Senatorska

Kop. 75

od ubrania kapelusza,

podług najnowszych modeli, w Magazynie Pelagji Gałeckiej, Krakowskie-Przedmieście № 85, 1-sze piętro, dom Roezlera. 594

W WILLI MŁOCINY,

położonej przy szosie, w odległości 5 wiorst od rogatek Marymontskich, do wynajęcia

Letnie Mieszkania,

trzy oddzielne domki murowane, złożone każdy z 5 do 7 pokojów, z kuchnią, pokojem służbowym. Nadto do każdego domku dodaje się w miarę żądania, stajnia, wozownia, komórka, piwnica i niezbędne umeblowanie. W miejscu stary cienisty park i łazienka na Wiśle, w blizkości lasy. Latem komunikacja omnibusowa, z placem Krasińskich.—Bliższa wiadomość na miejscu u starszego Ogrodnika, lub w Warszawie w domu bankowym H. Wawelberg plac Teatralny № 7. dom Neprosa. 726R

Do wynajęcia od 1-go Lipca

1886-go roku, 668
przy ulicy Świętokrzyzkiej № 11,
od Nowego-Światu 6-y dom:

1 Sklep obszerny z oknem.
1 Sklep z mieszkaniem przyległem.
3 pokoje, przedpokój i kuchnia na 1-em piętrze od frontu.
4 pokoje, przedpokój i kuchnia na 1-em piętrze w oficynie.
2 pokoje przedpokój i kuchnia na 1-em piętrze w oficynie.
3 pokoje, mogą być 2 lub 1 wynajęte, na 1-em piętrze w oficynie.
1 pokój w suterynie. — Stróż wskaże. Wiadomość w Magazynie Jubilerskim W. Popiela, Senatorska wprost junkierskiej szkoły

OBWIESZCZENIE.

Dnia 10 (22) Kwietnia r. b., o godzinie 11 zrana, **odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje.** na dzierżawę miejsc pod Warszawą, **pod ustawienie łazienek letnich w r. 1886, 1887, 1888 i 1889,** a mianowicie:

a) przy lewym brzegu Wisły:

№ 1. Naprzeciwko stacji nadzorcy spławów **na Rybakach.**
№ 2. „ domu № 2576.
№ 3. „ „ № 2546.
№ 4. „ starego szlachtuza.
№ 5. Przy młynie parowym.

b) przy prawym brzegu Wisły:

№ 1. Naprzeciwko ulicy Szerokiej i b. koszar **Wejhanowskich.**
№ 2. „ domu № 416.
№ 3. „ „ № 417a.
№ 4. „ „ № 418a i 418b,

od rubli 75 za każde miejsce i za każdy sezon.

Do licytacji mogą stawać właściciele łazienek letnich w Warszawie, albo osoby mające zamiar wybudować nowe łazienki.—Pierwsi obowiązani są udowodnić świadectwem policyjnem, że są właścicielami łazienek,—drudzy winni przedstawić projekt łazienek i vadium w kwocie rs. 500, na zabezpieczenie zobowiązania, że postawią łazienki w miejscu wydzierżawionem.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 11 zrana, na ręce p. o. Prezydenta miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 60 podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miasta Warszawy, na złożone vadium w ilości rs 75 i na koszta ogłoszenia po rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić miejsce przy . . . . . brzegu rzeki Wisły pod Warszawą pod ustawienie łazienek letnich w r. 1886, 1887, 1888 i 1889, za summę rs. . . . . (wypisać cyframi i literami), za każdy sezon, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie miasta Warszawy vadium rs. 75 i na koszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

(Wypisać miejsce zamieszkania, dzień, miesiąc i rok, podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 655r

!!NARESZCIE!!

CIĘŻKA ZIMA
znikła
i piękna WIOSNA zawitała,
dla tego też
śpieszcie wszyscy
Podziwiać
ogromny wybór najpiękniejszych
a przytem najtańszych
Towarów Łokciowych
w znanym powszechnie ze swej taniości
Składzie
przy rogu ulic **Dzikiej** i **Nowolipek** dom **Brauna**, № 1, mieszk. 4,
a mianowicie:

10 łokci Wełny w kratki lub paski podwójnej szer. za Rs. 3 kop. 25.
10 łokci Wełny prześlicznej podwójnej szer., tkanej jedwabiem za Rs. 4 kop. 50.
10 łokci Krepy wełnianej podwójnej szer. za Rs. 3 kop. 25.
10 łokci Plaidu wyborowego podw. szer. za Rs. 4
10 łokci Stripsu na suknie (bardzo trwałe) Rs. 2.
20 łokci Varsovienne w kratkę Rs. 2.
10 łokci Kaszmiru wyborowego 2 łok. szer. Rs. 6.
10 łokci Broché prześlicznej wełnianej na suknie za Rs. 7.
Wełna w supły (Haute Nouveaute) łokieć Rs. 1 kop. 20
Brystole najpiękniejsze na żakiety i dolmany 2 i pół łok. szer. Rs. 1 łok.
Korty prześliczne 2¼ łok. szer. na garnitury męzkie i ubrania dziecinne po Rs. 1 kop. 40.
Cheviot znakomitej dobroci na garnitury męzkie, 2 i pół łok. szerok. po Rs. 1 k. 10 łokieć (za cały garnitur Rs. 6).
Żagnoty do sukien ezarne lub popielate po kop. 7.
Kroazy do sukien 1 i pół łok. szer. po 14 kop.
Merly szer. 1 i pół łok. po 10 kop.
Muślin czarny i biały do sukien po 7 kop. łokieć. 549



Eksploatacja TORFU
i przetworów
WOJŁOKU
roślinnego,



z kopalni własnej w dobrach „RĄBIEŃ”
Stanisława Gałeckiego.

Torf z Rąbienia poddany analizie chemiczno-rozbiorowej w laboratorjach warszawskich, wykazał znakomite własności siły opałowej, cieplika i żaru, a **przetwory Rąbieńskie** przy porównawczej analizie, wykonanej na żądanie Sędziów i Ekspertów Wystawy Rolniczo-Przemysłowej, przyznane zostały najlepszemi co do własności pochłaniania wilgoci, gazów i wszelkiej woni i nagrodzone **„Wielkim medalem srebrnym”**, Na wystawie Towarzystwa Ogrodniczego zaszczycone **Najwyższą Nagrodą od ministerjum Dóbr Państwa.** Na zasadzie tak poważnego uznania, przy unormowaniu najprzystępniejszej ceny, polecają się następujące gatunki:

Cena na 1886 rok, loco Warszawa, za pud:	Hurtowa Rs.	Hurtowa kop.	Detaliczna Rs.	Detaliczna kop.
Torf gruntowy krajany najkorzystniejszy i najtańszy opał do pieców i kuchni (zapas wyczerpany, dostawa za 3 miesiące)		16		20
Spodium roślinne do odwaniania puder-klozetów pokojowych . .	1	20	1	30
Proszek dołowy do dezinfekcji fabryk, składów i ustępów . . .		40		50
Sciołka do stajen, obór, owczarni, kurników, chlewów i t. p. . . .		40		50
Wojłok roślinny do izolacji przy budowlach i konserwacji produktów pokarmowych		40		50
Wojłok roślinny filtrowy do obezwonienia i oczyszczania płynów, wyściełania mebli i materacy dla chorych i dzieci	4	—	5	—
Wata z wojłoku roślinnego dla chorych do opatrywania ran, arkusz		80	1	—
Nawóz naturalny bezwonny z odchodów ludzkich i proszku dołowego		5		6

Puder-klozety pokojowe do proszku Rąbieńskiego, samodziałające z ulepszoną konstrukcją od rs. 14 do 22-ch.

Zamówienia przyjmują: w Warszawie: właściciel dóbr Rąbień S. Gałecki, ul. Mazowiecka № 1. Biuro Techniczne Matecki & Obrębowicz, Nowy-Świat № 31.— Sprzedaż w Składach Materjałów Aptecznych: T. Góreckiego Nowy-Świat № 7.—W. Waligórski Nowy-Świat № 42.—A. Sierzputowski Krakowskie-Przedmieście № 15.—J. Zakrzewski Podwale № 17.—Andrzejewski & Bagiński Twarda № 2.—H. Welt Nalewki № 7.—W domach Rolniczo-Handlowych: A. Rodkiewicz Miodowa № 15.—H. Friedlaender Senatorska № 32.— Estreich & Podbielski, Długa Hotel Niemiecki, oraz w sklepach: Mintzberg Orla № 12.—E. Osiński Długa № 53.—W. Fechner Marszałkowska № 63.—F. Maetze Elektoralna № 6.—K. Scholtze Senatorska № 2.—L. Littmann Trębacka № 7.—W składzie farb J. Maruszak Karmelicka № 6.—H. Sawicki Skład materjałów budowlanych Mostowa № 3.—A. Trechciński fabryka hydrauliczna Krucza № 11. W m. Łodzi: w Kantorze Przedsiębiorstwa Assenizacji, Dzielna № 501B. — W Piotrkowie w Składzie L. Lewkowicza, w domu własnym.

Dla PP. Doktorów, Inżenierów, Architektów, Właścicieli domów, fabryk i Administratorów, biorących stale na zamówienia roczne, oraz Składnikom, Komisantom i Agentom na prowincji, za zgłoszeniem się wprost do właściciela dóbr Rąbień S. Gałeckiego, ustępuje się umówiony rabat. 596

Od 1-go Lipca r. b., jest do wynajęcia przy ulicy **Mazowieckiej Nr 16,** wprost Erywańskiej,
duży elegancki Sklep
(po księgarni), z lokalem lub bez, oraz **mniejszy Sklep.** 795r

DO SKŁADU
DAWIDA PERL,
przy ulicy Grzybowskiej № 21, nadszedł świeży transport
Cementu „Grodziec”
w beczkach 10 i 12 pudowych.
Cementu „Stern”
znanego ze swej dobroci, używanego do kanalizacji, oraz innych marek wyborowych gatunków
Cegły ogniotrwałej oryginalnej angielskiej.
„ „Ramsay-Cowen” i t. p. marek.
Glinki ogniotrwałej ang. (Chamotte)
Tektury asfaltowej do krycia dachów, **Laku** ang. **Smoły** ang. i **Trzciny.**

W roku bieżącym jak w latach ubiegłych, posiadam zawsze na składzie bardzo znaczne zapasy **DREN** ang. glazurowanych od 3—24” średnicy, z **ODNOGAMI, KOLANAMI i SYFONAMI,** po możliwie nizkich cenach.

Skład został zaopatrzony **w Żelazo i Stal** z pierwszorzędnych fabryk.

DAWID PERL.
Kantor Grzybowska № 21.
Telefonu № 372. 528R

Do sprzedania

DOM murowany, składający się z 4-ch pokojów i sali, jednej werendy nowo-przystawionej. kuchni, śpiżarni, piwnicy, lodowni murowanej, z gruntem mórg 20 w jednym kawale, stodoła, stajnia, wozownia, domek drewniany w podwórzu, z prawem propinacji; przy szosie z Radomia do Skaryszewa, Iłży, Ostrowa, Sandomierza, w blizkości tuż warsztatów kolei Iwangrodzko-Dąbrowskiej w Radomiu, gleba ziemi pszenna, na łokieć spodem glina w lepszym gatunku przydatna bardzo na cegielnię, na całej prawie przestrzeni ogród z dzikich drzew starannie zaprowadzony. Sadzawek dwie w ogrodzie, w podwórzu studnia, obfitość wody. Miejscowość ta może posłużyć na różne zakłady, fabryki, garbarnie, browar i t. p., woda miękka. — Wiadomość w Restauracji **Ejsmunda**, przy Skaryszewskiej ulicy w Radomiu. 648

Nauka i wychowanie.

Anglika w celu dawania lekcyj poszukuje się. Adresy uprasza się składać w kantorze Kurjera pod lit. P. W. 5611

Oficer wyższej broni, przygotowuje w domach prywatnych do szkoły junkierskiej i do egzaminu na wolno-wstępujących 3-ej kategorji, który zdawać można w Marcu, Czerwcu lub Październiku, przy junkierskiej szkole H. Kunicki. Hotel Angielski, m. 83.

Potrzebna francuzka do konwersacji, godziny ranne. Żurawia 9, m. 23. 813

Posady i prace.

Mężczyzna w sile wieku, ze średniem wykształceniem, wdowiec z kilkorgiem dzieci, obeznany z sądownictwem, przepisami policyjno-administracyjnemi i interesem piekarnianym, posiadający oprócz rodowitego języka, ruski i w części niemiecki, będący w bardzo krytycznem położeniu, że dzieci dla braku niezbędnych rzeczy przestają chodzić do szkoły, uprasza pp. chlebodawców o zajęcie, lub pożyczkę 300 rs., która z wdzięcznością najsumienniej będzie zwracana ratami. Czerniakowska № 98, mieszkania 99. 780

Potrzebne są panny do staników i podręczne do magazynu „Au bon marché.“— Ulica Wspólna № 34. 5500

Panny potrzebne są zaraz do fabr. gorsetów Jana Bernhard, Miodowa № 4. 781

Osoba w średnim wieku życzy sobie miejsca za gospodynię, znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem do osoby pojedyńczej lub do księdza. Wiadom.: ulica Tamka róg Dobrej № 1 nowy, m. 14.

Potrzebną jest zdolna maszynistka do bielizny, za dobrem wynagrodzeniem. Krucza 47, mieszkania. 11. 5695

Ogrodnik specjalista urządza ruiny, groty, piramidy, wodotryski, bez pomocy wodociągu, wszelkie ozdoby ogrodowe, niemniej ananasarnie i wszelkie roboty w zakres ogrodnictwa wchodzące. Wiadomość w sklepie p. Porankiewicza, Krak.-Przed. 91.

Od 1-go Lipca potrzebny jest na prowincję inkasent z kaucją i dobremi świadectwami. Interesanci zgłosić się zechcą na Nowy-Świat № 12, mieszkania 3. 657

Potrzebna jest panna do maszyny Syngera i zdolna do sprzedaży bielizny. Królewska № 39. Apfelbaüm. 5473

Pracy! uprasza piszący po rusku i polsku. Blinow, Nowe-Miasto № 5. 5411

Potrzebna jest parasolniczka, do szycia i pokrywania parasoli, na przychodnią. Ulica Nowogrodzka № 12. 5658

Uczeń potrzebny do zakładu felczerskiego. Szpitalna 5. 5639

Potrzeba osoby nie młodej, uczciwej lub mężczyzny, do pomocy w sklepie u kawalera. Wiadomość w kiosku, Leszno. 5652

Młody człowiek, inteligentny, obznajmiony z prowadzeniem ksiąg rachunkowych i korespondencji kupieckiej, władający językiem polskim, niemieckim, francuzkim i rosyjskim, poszukuje stosownego zatrudnienia. Bliższa wiadomość u p. Kwartnera, ul. Nalewki 21. 5604

Potrzebne panny do krawieczczyzny i do nauki. Hoża № 9. 803

Osoba w wieku lat 35—40, przyjemnej powierzchowności, potrzebna jest do towarzystwa młodej damie, wymaga się aby mówiła po francuzku, znała muzykę i umiała zajmować się gospodarstwem. Pensja rs. 120 rocznie, mieszkanie i życie. Wiadomość: ul. Senatorska № 10, mieszkania 31. 5781

15 panien do sukien i okryć, do magazynu. Bracka № 10. 5782

Potrzebny jest uczeń do restauracji, w wieku od lat 10 do 14. Wiadomość na miejscu: Leszno 42. 5778

Potrzebna panna do spódnic. Krucza 26, mieszkania 12. 802

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do kapeluszy. Ulica Świętokrzyzka № 19. Bukowska. 5738

Kowal specjalista do wag, potrzebny jest. Pańska № 27 stary. 5770

Zdolnej maszynistki, jakoteż panny do staników i spódnic, za wysokiem wynagrodzeniem potrzebuje D. Kurdelska, ul. Nowo-Senatorska № 2. róg Trębackiej. 5705

Potrzebny jest zdolny kucharz do restauracji. Wiadomość na miejscu: Leszno 42, od godziny 9 do 10 rano. 5714

Rządca domu większego z kaucją około tysiąca rubli, potrzebny jest do domu położonego w okolicach Starego-Miasta. Wynagrodzenie dobre. Łazienki Kurtza, nad Wisłą, mieszkania № 8. 5510

Osoba uzdolniona w szyciu damskich szlafroków, znajdzie stałą robotę w składzie bielizny, gmach teatralny, obok cukierni.

Potrzebna jest panna umiejąca szyć kapelusze słomkowe na maszynie, na wyjazd do Kijowa. Wiadomość: Wielka № 39, od godziny 7 do 8½ rano. 5700

Uczeń potrzebny jest do magazynu bielizny A. Kierszt i S-ka, Bielańska 5. 5699

Potrzebną jest panna służąca z dobremi świadectwami, znająca się na praniu, szyciu białem i gospodarstwie domowem. Wiadomość: ulica Widok № 21, mieszkania 3, między godziną 2 a 3 po południu. 5814

Lokaja rosjanina mającego świadectwo z 5-letniej lokajskiej służby, ktoby potrzebował. Wiadomość przy Nowym-Świecie 26 nowy, u stróża. 5798

Sklepowa przyjemnej powierzchowności, dobrego prowadzenia, znająca język francuzki, z dobrą rekomendacją, potrzebna zaraz do magazynu Bogusławskiego, Żabia 4.

Do magazynu m-me Alexandrine, Berga № 11, potrzebne są zaraz panny kompletnie zdatne do staników i okryć. 5785

Pisarz zdolny, z dymisjonowanych wojskowych, z dobremi świadectwami, potrzebny. Nowy-Świat 27 nowy, mieszkania 7, od godz. 9—10 rano i od 6—8 wieczorem. 5809

Do cukierni H. Kocha potrzebni są uczniowie. 5791

Potrzebne są panny do sukien i okryć.— Ul. Długa № 4 nowy, m. 6. Wnorowska.

Przyjmuję krawieczczyznę damską, podług najświeższej mody odrabiam. Bracka № 11, mieszkania 8, na parterze. 5795

Do pracowni pończoch Z. K., Chmielna № 32, potrzebne są zakończarki i zwijaczki, oraz wyszywające trykoty. 5802

Osoba poszukuje zajęcia do sklepu lub innej czynności, za szwajcara, mówiący po rusku i po polsku. Ul. Nowogrodzka № 19, mieszkania 9. 5806

Potrzeba jest dziesięć panien do krawieczczyzny, w pracowni sukien M. Sławińskiej. Ulica Freta № 18. 5820

Sklepowa z kaucją rs. 100, potrzebna do filji z pieczywem. Wiadomość w zakładzie piekarni, Śliska № 55 nowy. 5821

Kupno i sprzedaż.

Masło i Sery litewskie, dobre i tanie. Warecka 9 nowy, mieszkania 5, od godziny 9-ej do 1-ej. 760

Fortepian dobry, rs. 125, łóżko medaljonowe rs. 8, żardinierka do kwiatów, rs. 14. Solna 12, mieszk. 6. 5830

Meble, urządzenie salonowe czarne, garnitur orzechowy, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, szafa z lustrem, oraz inne meble do sypialnego pokoju, tanio do sprzedania. Chmielna 45 nowy, 3-ci dom od rogu Marszałkowskiej, wprost Zielnej, w bramie, na 1-m piętrze m. 4. 5163

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony utrechtem kryty i orzechowy, otomana, krzesła fantazyjne, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 4922

Meble, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biuro, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tanio do spzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 5167

Meble do salonu, bardzo gustowne, czarne, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, sypialni orzechowe, oraz inne meble buduarowe i gabinetowe, także dywany, firanki, lampy, kandelabry, do sprzedania tanio. Chmielna № 22 (nowy 28), w bramie, 1-e piętro, mieszkania 3, idąc od Marszałkowskiej, 6-ty dom od rogu. 5795

2 lustra wielkie, garnitur jedwabny, drugi utrechtowy, garniturek fantazyjny, łóżka, umywalnia, biurko męzkie, otomana, szeslong, jadalnia, krzesełka, stoliczki, firanki, lampy. Zielna 19/11 m. 4. 5067

Meble tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, lustro, krzesełka fantazyjne, trema, kredens, krzesła, stół, szafy, stolik damski, komoda, łóżka toaleta, umywalnia, kolumny, dywany, dwie szafy bogato rzeźbione, dębowe; firanki, chodniki, Ul. Marszałkowska № 111, między Złotą i Chmielną, na pierwszem piętrze, mieszk. 16.

„Wschód.” Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty. jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Szafy dębowe sklepowe, zdatne także do domu prywatnego na garderobę, przytem gabelotka i dwa lustra do wystawy jest do sprzedania. Ul. Niecała 12, stróż wskaże

Meble po zwiniętym magazynie, różne garnitury, otomany, szeslongi i inne, sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie - Przedmieście № 2, w bramie, mieszkania 1. 5451

Garnitur mebli, lustra, szafy, łóżka, szeslong, biurko, umeblowanie jadalni, dębowe. Szpitalna 5. 5688

Fortepian Kralla i Sejdlera, zupełnie nowy, prawie nieużywany, z ustępstwem od ceny, krosna stojące antyk, szal turecki, staroświecki i inne rzeczy, z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Miodowa № 19, mieszkania 10. 5672

Meble bardzo tanio, 4 garnitury stylowe mutrechtem pokryte i jedwabną materją szeslongi, otomany, materace i wiele innych, stare meble przerabiam. Świętokrzyzka 28, wejście przez sklep. L. Brenert. 4625

Najwyższą nagrodą na wystawie gospodarczo-spożywczej, odznaczone marynaty, konserwy, poleca Władysław Wójcicki, Marszałkowska № 56—144. 642

Wędliny litewskie wyborowe i ser litewski. Leszno № 49, m. 6, od godz. 9—12.

Masło litewskie i śmietankowe tanio. Leszno № 49, m. 6, od 9—12. 5546

Ładne pinczerki do sprzedania, havanna i przese białe. Sienna 17, m. 11. 5571

Fortepian Hoffera, palisandrowy, z 4-ma szpreicami, do sprzedania za 190 rs.— Wiadomość u właścicielki domu: ulica Długa № 8/542. 5576

Nubeltówka (systemu Lancastra), mało używana, z wszelkiemi przyborami do sprzedania. Widok № 20, codziennie od godziny 9 do 11 zrana. 5692

Fortepian krótki, czarny, w dobrym stanie, za rs. 100. Nowy-Świat 62, mieszkania 37. 5682

Łóżko mahoniowe, angielskie i parawan do sprzedania, tanio. Freta 5, stróż wskaże.

Dorożka na jednego konia jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Leszno № 64 stary, wiadomość w zakładzie stelmachskim. 5636

Z powodu wyjazdu do zprzedania meble i różne sprzęty domowe, przy ulicy Zgoda № 5 nowy, mieszkania 35. 5630

Za bezcen meble czarne, gruszką okładane, otomana, maszyna amerykańska prawie nowa, zegarek złoty męzki. Ul. Wspólna № 12. 5446

Posadzki fornierowane w różnych deseniach i dębowe masiv, są do sprzedania w fabryce przy ul. Nowolipie № 54. Za dobroć gwarantuje się. 5605

Do sprzedania pianino nowe Fiedlera za rs. 300. Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszkania 7. 5555

Tanio!!! Fortepian petersburski dobry, 200 rubli. Kościelna 16, stróż wskaże. 5580

Do zbycia za bezcen werenda z dachem nieprzemakalnym, zdatna do cukierni.— Wiadomość: ulica Wielka № 45, u tapicera.

Kasa ogniotrwała fabryki Roberta Bothe sprzedaje się, cena umiarkowana, a także obrazy olejne, szkoły flamandzkiej i francuzkiej na drzewie i miedzi. Elektoralna 23, w bramie, 2-e piętro, mieszkania 14. 5566

Wózek dziecinny, lustro, okrycie damskie, najnowszego fasonu, do sprzedania. Ogrodowa № 23, mieszkania 1. 774

Mebli garnitur używany, szeslong, kozetka i dwa krzesełka. Aleja Jerozolimska № 33, u tapicera. 5396

Posadzki parę tysięcy sztuk dębowej, wyborowej, suchej, dużego rozmiaru, jest do sprzedania, po przystępnej cenie, jako też przyjmuje obstalunki na posadzki zakład wyrobów tychże J. Kuropatwińskiego. Ulica Tamka № 29, w Warszawie. 4791

Fortepian Kralla i Sejdlera, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Krucza 38, mieszkania 3. 4956

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów Makow, Solna 18. 5375

Fortepian o $6^1/_2$ oktawy, za rs. 90. Chłodna № 34. 5822

Pianino fabryki Kralla i Sejdlera jest do sprzedania, za bardzo nizką cenę, oraz reperacje i strojenia przyjmuje L. Wichliński, Nowy-Świat № 58/62. 5818

Pianino i fisharmonja są do sprzedania, w głównym składzie i fabryce instrumentów muzycznych, przy ulicy Trębackiej, róg Nowo-Senatorskiej 2. 5825

Wędliny różnego rodzaju nadeszły świeżo do składu produktów wiejskich. Marszałkowska № 119. 5817

Do sprzedania: szeslong, fotele, otomana, materac włosiany, kozeta. Krakowskie-Przedmieście 18, mieszk. 2. 5831

Szafa sklepowa do sprzedania w Ujazdowskim szpitalu u feldfebla Nosowa. 812

Pianino czarne nowe do sprzedania. Ulica Wielka № 45, m. 58. 5794

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania, za przystępną cenę. Hoża 40, mieszkania 1. 5815

Najnowsza gra ogrodowa „Progrers" dla 2—8 osób. Cena rs. 5. Handlującym rabat. A. J. Wiśniakowski, Krakowskie-Przedmieście № 75/81, wprost kościoła św. Anny.

Do sprzedania pismo illustrowane „Kłosy" z lat kilkunastu, komplet, tom bez oprawy po 95 kop. Obejrzeć można od 12 do 2-ej przy ulicy Kruczej № 5, m. 7. 5797

Interesa handl. i majątk.

Zakład felczerski, dobrze prosperujący do sprzedania, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 804

Korzystny interes do zbycia za rs. 1,000, utrzymuje rodzinę. Wiadomość w aptece p. Ślaskiego, za rogatką Moskiewską (Grochowską), po lewej. 5422

Sklep spożywczy dobrze procentujący, kosmorne tanie, do sprzedania. Chmielna № 29 nowy. 5687

Do sprzedania posiadłość pod m. Łukowem, 7 morgów gruntu, (ogród owocowy, warzywny, łąki), dom mieszkalny, zabudowania gospodarskie. Wiad.: Nowogrodzka 33, mieszkania 19. 5691

Na Kujawach, do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie, na pryncypalnej ulicy, dwa majątki ziemskie, w doskonałej glebie, z kompletnym inwentarzem i budynkami, bez serwitutów. — Odległe od stacji Nieszawa: jeden 4 wiorsty, drugi 6 wiorst.— Rozległość jednego 35 włók, drugiego 37 włók. Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie codziennie od godziny 11 rano i od 5 do 7 po południu, przy ul. Marszałkowskiej № 149, mieszkania 6. 5501

Rs. 6,000 jest do ulokowania na 1-y № po Towarzystwie na dom murowany, bez pośrednictwa. Wiadomość: ulica Karmelicka № 30 nowy, mieszkania 3, od godz. 9 do 11 rano i od 2 do 7 wieczorem. 5681

Dom murowany 2-piętrowy do sprzedania lub zamiany. Wiadomość: ulica Czysta 6, w sklepie Tarnowskiego. 5575

Egzystencja za kilka set rubli! Li tylko z powodu podeszłego wieku jest do sprzedania zakład introligatorski z dobrą klijentelą, egzystujący lat 30 kilka. Wiadomość: Nowy-Świat № 30 stary, 28 nowy, W. Krochmalski, introligator. 5623

Posiadłość ziemska przy kolei żelaznej, w bliskości Warszawy, w szacunku rs. 20,000, do zamiany na dom wartości rs. 36 000. Wiadomość: Widok № 16 stary, (24 nowy), mieszkania № 6, od godziny 5 do 6 wieczorem. 5341

Magle do sprzedania. Ulica Włodzimierska № 16. 4798

Rs. 18,000, 13,000 6,000, 5,000 i 2,000 do ulokowania, na dom po Towarzystwie Kredytowem. Marjensztadt № 1, mieszkania № 1, od 2—4. 5574

Rs. 3,000 jest do ulokowania, na pewną hypotekę, na domu murowanym w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Ciepła № 9, mieszkania 15. Zastać można od $3^1/_2$ do 5-ej po południu. 5582

Sklep mydlarski do sprzedania. Ul. Chłodna № 52 domu. 5544

Skład wódek jest do sprzedania przy jednej z pryncypalnych ulic. Wiadomość: ul. Bielańska, hotel Paryzki, w razurze. 5559

Potrzebną jest suma rs. 10,000 po Towarzystwie 60,000 rs. na majątek ziemski.— Wiadomość: Złota № 39, mieszkania 42, od godziny 9 do 10 zrana. 4777

Jest do sprzedania sklep wędliu, z warsztatem i mieszkaniem, w dobrym punkcie. Komorne stosunkowo nie drogie, zbyt towaru zapewniony przez dostawy do kilku fabryk. Warunki bardzo korzystne. Wiadomość udzieli biuro ogłoszeń, Senatorska 26.

Prowadzące wazsztat mały, chcąc go dużo powiększyć, potrzebuje pożyczki od 2 do 10 tysięcy rubli, na rewers i procent umówiony. Kapitalista który mógłby być odbiórcą towaru, lub osoba mogąca prowadzić buchhalterję, a mający wyżej wspomnianą pożyczkę zechcą się zgłosić: ulica Aleksandrja № 14/18, m. 25. 4840

Magle sprzedam; sklep wynajmę bardzo tanio. Próżna 4. stróż wskaże. 5455

Blizko Warszawy jest do sprzedania lub zamiany na dom z ogrodem, przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, kolonja złożona z 33 morgów gruntu w okolicy zdrowej i przyjemnej. Bliższa wiadomość w biurze ogłoszeń, ulica Senatorska № 26. 767

Magle w dobrym stanie do sprzedania w każdym czasie. Stare-Miasto № 5. 4978

Sklep wiktuałów do sprzedania. Wiadomość w kiosku: Elektoralna, obok szpitala św. Ducha. 5783

W najruchliwszym punkcie do sprzedania handel kolonjalny, na bardzo dogodnych warunkach, z przyczyny słabości właściciela. Adres: J. B. 60 w kantorze Kurjera Warszawskiego. 5819

Potrzebny wspólnik czynny, chrześcijanin, lub wspólniczka z kaptałem rs. 3,000 do 6,000 rs. do interesu handlowego już wyrobionego, dającego dobre procenta. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. B. 2. 5832

Kawiarnia z mleczarnią zaraz do odstąpienia. Ulica Chłodna № 32. 5800

Magazyn mód na przystępnych warunkach, z urządzeniem i gazem, z wyrobioną klijentelą, z powodu zmiany interesów w każdym czasie do odstąpienia. Wiadomość na miejscu: Elektoralna № 37. 5808

Pianino Erarda prawie nowe i fortepian Janiszewskiego mało używany, do sprzedania za przystępną cenę. Nowy-Świat № 23 mieszkania 5. 5789

Lokale.

Letnie mieszkania w Rudzie Marymonckiej Mintera, od 2-ch do 5-ciu pokojów, ze znanemi dogodnościami są gotowe. Odległość od rogatek na Grossów pieszo 15 minut. Rzeźnik, piekarnia i sklepy są wprost młyna Słodowiec, przez Jasek Kaskady 10 minut. Właściciel mieszka: Długa № 28, 1-sze piętro № 5, od ulicy. Tenże obecnie bywa w Rudzie od południa do zmroku. 5787

Lokal na kantor lub magazyn, złożony z dużego salonu, pokoju o 2-ch oknach i przedpokoju z alkową, na rogu ulicy Berga i Mazowieckiej, nad cukiernią. do najęcia od św. Jana. 5698

4 pokoje, balkon, z b. dobrym rozkładem, tanio, blizko Marszałkowskiej. Ulica Złota 2a. 5669

5 pokojów, sypialnia, śpiżarka, balkon, etc., z bardzo dobrym rozkładem, tanio. Złota 2a, od 11—12 godz., blizko Marszałkowskiej. 5668

Do wynajęcia trzy pokoje i kuchnia od 1-go Maja do 1-go Listopada, z meblami lub bez. Nowo-Wielka № 5, m. 6. 5383

Lokal restauracyjny do wynajęcia od św. Jana, z ogrodem, od lat 16 egzystujący, oprócz tego 5 pokojów na dole, zajmowane od 14 lat na fabrykę kapeluszy i 4 pokoje z przedpokojem i kuchnią, na 3-ciem piętrze. Długa № 8/542, wiadomość u właścicielki.

Sklep frontowy zajmowany przez skład skór i lokal złożony z 4-ch pokojów na parterze, w którym mieściła się niegdyś przez długie lata kawiarnia (Zuzi), a obecnie jest bawarja i skład wędlin, nadto duże i obszerne suteryny, mogą być przyłączone do każdego z dwu powyższych lokali, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w domu № 4, przy ulicy Podwale, obok kolumny Zygmunta.

Letnie mieszkanie w blizkości przystanku Brwinów kolei Wiedeńskiej, obok sosnowego lasu, do najęcia od 3 do 5 pokojów. Bliższe szczegóły: Bracka № 5, m. 17. 5643

8, 6, 5, 4, 2 pokoje, do wynajęcia od 1 Lipca; 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, oraz pojedyńcze w każdym czasie. Bednarska 24, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 5271

Letnie mieszkanie do wynajęcia: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, z meblami i fortepianem, wśród lasów i kąpielą w Pilicy, 5 wiorst od kolei Dąbrowskiej i miasta Tomaszowa. Ogród wielki owocowy. Konie na spacer stosownie do umowy. Cena umiarkowana. Bliższe szczegóły: ulica Twarda 34A, mieszkania 11. 5385

Sklep o drzwiach bez okna, z mieszkaniem, do wynajęcia od Kwietnia r. b. Marszałkowska 114, róg Złotej. 591

Do wynajęcia sklep narożny, z dwoma lub czterema pokojami i osobną piwnicą, w nowym domu, cały lokal może być urządzony podług życzenia lokatora. Lokal ten służyć może na zakład przemysłowy. Leszno № 92, róg Wroniej. 772

Pałac z ogródkiem 8 pokojów, przedpokój, kuchnia, łazienka. 2 pokoje dla służby, 2 piwnice, komórka z wodociągiem i zlewem, może być stajnia i wozownia, od 1-go Lipca r. b. Piękna 44. 5633

Do wynajęcia od 1 Lipca dwa mieszkania: na pierwszem piętrze 7 pokojów, kuchnia, pokój dla służby, dwie piwnice, góra oddzielna; na drugiem piętrze 5 pokojów, kuchnia, przedpokój, schowanko, piwnica. Ulica Danielewiczowska 7. 5827

W domu pod № 10—12, przy ulicy Długiej, gdzie Cyrkul. Całe 2-e piętro, czyli 9 pokojów i kuchnia z 3-ma wchodami, na lecznicę, zakład naukowy, biuro lub na mieszkanie prywatne; 3 duże pokoje, mały pokój i kuchnia, na 1-m piętrze, od frontu, zdatne również na zakład, lub też na mieszkanie prywatne, oraz różne mniejsze i większe lokale, do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość tamże, u zarządzającego domem.

Nowy-Świat 70, wprost klubu ruskiego, od 1 Lipca do wynajęcia: apartament na 1-szem piętrze, od frontu, 8 dużych pokojów, 2 przedpokoje, kuchnia, wszelkie wygody, za 1,600 rs. rocznie; sklep o 2-ch oknach frontowych i pokój ze sklepem za 800 rs. rocznie. 5828

Apartamenta z 8 lub 7 pokojów, na parterze, lub 1-szem piętrze, z widokiem na Aleje Jerozolimskie, oraz mniejsze lokale, o 3-ch i 4-ch pokojach do wynajęcia od Lipca. Smolna 25. 5833

Pokój ładny, frontowy, jest do wynajęcia dla kawalera, od 1 Maja, z meblami lub bez takowych. Wiad.: Krucza № 48, mieszkania 16, róg Jerozolimskiej, od 9-ej do 11-ej zrana. 814

Do wynajęcia od 1-go Lipca pomieszczenie na fabrykę, ze składami i mieszkaniem, podług żądania. Wiadomość u właściciela № 76—88/693 Leszno. 5796

Pokój, kuchnia, stajnia, wozownia, do najęcia. Nowy-Świat 25. 5803

5 pokojów do odstąpienia z powodu wyjazdu, z meblami lub bez mebli, od 1-go Maja do 1-go Lipca r. b., przy ul. Nowogrodzkiej № 9. 5807

Zielony-Plac № 3. Dwa mieszkania kompletne, na 2-m piętrze od frontu, do najęcia od 1-go Lipca r. b. Tamże kareta podwójna do sprzedania. 5792

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz, toreb do podróży „Breymeyer", Królewska róg Krakowskie-go-Przedm., przyjmuje wszelkie reperacje.

Poszukuje się obiadów między 12-ą a 2-ą za dobrą opłatą, w pobliżu koszar artylerji na Koszykach. Wiadomość ma być adresowana: Warecka 9 nowy, m. 13. 5776

Szuka się obiadów w domu prywatnym w pobliżu koszar artylerji na Koszykach, około godziny pierwszej po południu. Prosi się o odpowiedź pod adresem: Warecka 9 nowy, mieszkania 13. 5774

Do odnajęcia piękny pokój przy dwojgu staruszkach, na 1-m piętrze. Ulica Wilcza № 30 nowy, mieszkania 30. Tamże do zbycia dwa wspaniałe 4-łokciowe fikusy. 5535

50 kop. od ubrania kapelusza. Marszałkowska 105, mieszkania 8. 5616

Zamówienia na dostawy naftę do miaszkań w naczyniach: 1, 2, 3-garncowych, jakoteż i w większych ilościach przyjmują w składach S. Kędzierskiego: ul. Świętokrzyska № 19, Nowy-Świat № 40. Za broć nafty i rzetelność miary poręczam. S. Kędzierski. 3395

Jest do wynajęcia nawóz koński w hotelu Dziekanka, Krakowskie - Przedmieście, wiadomość w kantorze hotelu. 5614

Reperacje arystonów i herofonów przyjmuje główny skład instrumentów muzycznych, przy ulicy Trębackiej, róg Nowo-Senatorskiej 2. 5824

Nuty na ariston nadeszły do głównego składu i fabryki instrumentów muzycznych przy ulicy Trębackiej, róg Nowo-Senatorskiej 2. 5826

Niniejszem ogłasza się, iż sola-weksel na sumę rs. 150 wystawiony przez Dawida Trapaer, przesłany pocztą na ręce Kamila Oppenheima dla kupca Jakóba Gutmana w Łodzi, zaginął i żadnego obecnie znaczenia nie posiada. 5811

Kurtki łosiowe i czarne na flaneli, kaftaniki, spodnie, kalesony i skarpetki jelenie zamszowe, chroniące od przeziębienia i reumatyzmu, w wielkim wyborze poleca fabryka wyrobów rękawiczniczych L. Kunickiego. Krakowskie-Przedmieście № 7.

Bukowska akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości we własnym i oddzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka. Opłata niska. Bednarska № 21. 5053

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kuracje. Ogrodowa 42.

Akuszerka M. L. przyjmuje kobiety spodziewające się słabości, a także i dziecka na wychowanie, dyskrecja ścisła, umieszczenie dziecka, pokoje wspólne i oddzielne. Świętokrzyska, dom № 29, m. 8.

Potrzebne dziecko do piersi. Grzybowska № 5 -3. Wiadomość u stróża.

Wczoraj wieczorem znaleziono na Krakowskiem-Przedmieściu kaganiec z numerem wykupionym 4045, można odebrać za zwrotem kosztów ogłoszenia w sklepie rękawiczniczym przy ulicy Trębackiej, w domu staréj poczty, pod firmą F. Weintraube.

Otrzyma nagrodę oddawca pieska długim popielatego, pinczerka, z włosem długim, który w piątek wieczorem zaginął, w cyrkule, wadzić pod № 543, mieszk. 59, w cyrkule ulica Długa. Nieprawy posiadacz pieska działny będzie sądownie. Nagrody rs. 2.

Rs. 5 nagrody za odprowadzenie zaginionego żółtawego pinczerka, z jasnemi piersiami i łapkami, ważącego się „Brys", do domu № 5 na ulicę Rysią, 1-e piętro. 5713

Przybłąkała się suka ponter, żółta, z białemi oznakami, jest do odebrania. Właściciel godniowem zaś nie zgłoszeniu się zapłaci, przechodzi na własność. Piękna 39, stróż wskaże. 5739

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Апрѣля 1886 г
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.